

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 25 (345)

19 CZERWCA 1998 R.

CENA 1,20 ZŁ

## Niech żyją wakacje!

Wszystkim tym, którzy od poniedziałku rozpoczną wakacyjną labę, życzymy dużo słońca, uśmiechu i mnóstwa niezapomnianych wrażeń – napiszcie do nas, jak i gdzie spędzacie swoje wakacje! Naszych najmłodszych Czytelników zapraszamy na str. 10. – przygotowaliśmy dla Was wakacyjny Tygodniczek!

Piotr Stach, uczeń klasy VIII Szkoły Podstawowej w Tarnawie Dolnej, zwyciężył w wojewódzkich eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, które odbyły się w Zespole Szkół Naftowo – Gazowniczych w Krośnie. W konkursie, przebiegającym w tym roku pod hasłem *Młodzi zapobiegają pożarom*, wzięło udział 44 uczestników – laureatów eliminacji miejskich i gminnych z całego Krośnieńskiego.

## Najlepszy „pożarnik”

Zawodnicy podzieleni zostali na dwie grupy wiekowe – młodszą (szkoły podstawowe) oraz starszą (szkoły średnie). W pierwszym etapie konkursu mieli do rozwiązania testy pisemne z zakresu ochrony przeciwpożarowej i działalności OSP. W drugim, do którego zakwalifikowano zdobywców trzech pierwszych miejsc w każdej z grup, odpowiadali na pytania komisji sędziowskiej. Zmagania zakończyły się sukcesem Piotra, który pokonał rywali i zdobył I miejsce w swojej grupie wiekowej. Wraz z pozostałymi laureatami będzie reprezentował nasze województwo podczas ogólnopolskiego finału, który odbędzie się we wrześniu w Grudziądzu.

Na sukces Piotra zapracował również Andrzej Wojtanowski, który przygotował chłopca do turnieju. I nauczycielowi (na co dzień uczy w szkole geografii), i jego podopiecznemu życzymy powodzenia w rywalizacji na szczeblu ogólnopolskim.

Konkurs zorganizował Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych przy pomocy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, Kuratorium Oświaty i krośnieńskiego Inspektoratu PZU.

/jot/

## Nagrody wojewody

Trzech sanoczan – Zbigniew Osenkowski, Władysław Szulc i Waldemar Szybiak – znalazło się w gronie trzynastu osób uhonorowanych doroczną nagrodą wojewody krośnieńskiego w dziedzinie kultury. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 9 czerwca w Biurze Wystaw Artystycznych w Krośnie. Wyróżnieni otrzymali z rąk wojewody Bogdana Rzończy dyplomy oraz gratyfikacje pieniężne w wysokości 800 zł. Spotkanie uświetnił swym występem śpiewak operowy, a jednocześnie jeden z laureatów – Marek Wiatr. Zaprezentowali się również słuchacze Szkoły Wokalno-Aktorskiej w Krośnie, której jest założycielem i organizatorem.

/k/

## Minął rok

Radio Bieszczady zaprosiło sanoczan na „Torsan”, aby wspólnie z nimi świętować swoje pierwsze urodziny. Gwiazdą przyjęcia urodzinowego był koncert legendarnej grupy Dżem.

Impreza rozpoczęła się z kilkuminutowym opóźnieniem. Na dobry początek swoich pracowników przedstawił Jakub Osika, redaktor naczelny Radia Bieszczady. Kiedy na scenie znalazła się większość „bieszczadników” odśpiewała muzyczne logo stacji. A później wszystko poszło w górki. Redaktorzy Mariusz Zieliński i Artur Rudnicki sprawnie prowadzili imprezę, a publiczność się bawiła. Najbardziej niespodziewanym momentem był pokaz ratownictwa sanitarnego zaprezentowany przez młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych w Sanoku. Organizatorom należą się wielkie brawa za ten punkt programu. Był on jak najbardziej na miejscu. W takim tłumie ludzi, jaki był we wtorkowy wieczór na lodowisku, wszystko się mogło zdarzyć. Na szczęście obyło się bez przykrych niespodzianek.

Szczegóły na str. 9.



Podczas uroczystej sesji Rady Miasta w dniu 15 czerwca profesor Marian Pankowski odebrał tytuł Honorowego Obywatela Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka. Uroczystość w Klubie Górnika Naftowca, na którą – poza władzami miasta – przybyli licznie przedstawiciele wielu sanockich firm i instytucji oraz rodzina, znajomi i przyjaciele Jubilata, upłynęła w cieplej i niezwykle serdecznej atmosferze. Fot. M. Zakrzewski

## Tydzień sukcesów

Miniony tydzień na długo pozostanie w pamięci kibiców – tylu sukcesów nasi sportowcy nie notowali od bardzo dawna. Oczywiście największe brawa należą się piłkarzom Stali, którzy na kolejkę przed końcem rozgrywek zapewnili sobie zwycięstwo w III Lidze Małopolskiej. W ubiegły weekend wspólny sukces odnieśli też orienterringowcy z klubu Południe, duet młodzików Daniel Błażejowski i Paweł Sarna, zdobył mistrzostwo kraju. To nie koniec medali – ciężarowcy Stomilu-Sanoczanka wywalczyli Mistrzostwo Makroregionu, a nasi żeglarze „wytypowali” dwa tytuły najlepszych w Polsce Południowo-Wschodniej. Wreszcie strażacy-pletwonurkowie z sanockiej jednostki wygrali Mistrzostwa Województwa, zaś Janusz Glowacki znów zwyciężył wśród weteranów w kolejnej rundzie Grand Prix MTB.

(bart)

O wydarzeniach sportowych czytaj na stronach 12, 13 i 14.

Jeżeli przy zamawianiu rozmowy międzymiastowej lub budzenia siłą na wyku podamy swój numer bez początkowego 46, telefonistka z pewnością poprosi o pełny zestaw cyferek. A nasza uwaga, że „przecież pani dobrze wie” nie będzie już na miejscu. Po wprowadzeniu cyfrowej centrali telefonicznej w Sanoku zlikwidowano centralę międzymiastową. A także działające przy niej Informację i Biuro Usług

## MASZYNA WYPIERA...

Nasze miasto nie jest wyjątkiem, stało się tak również w innych miejscowościach. Teraz po wykręceniu numeru 900, 913, czy 917 łączymy się z Krosnem, gdzie pozostawiono jedyną w województwie centralę starego typu. Telefonistka nie wie, czy dzwoniemy z Jasła, Leska, czy też z Sanoka, dlatego musimy podawać pełny numer. Oczywiście dodzwonić się na Informację lub „międzymiastową” do Krosna jest znacznie trudniej niż dotąd, czego nie omisszali nam zasygnalizować Czytelnicy.

– Centralne cyfrowe weszły w całym kraju, taki obecnie panuje trend – powiedział dyrektor sanockiej Telekomunikacji Marian Krzywdziński. – Oczywiście wszędzie pociąga to za sobą konieczność zwolnień części telefonistek, u nas w tej chwili mniej więcej połowa pań przebywa na chorobowym, po czym prawdopodobnie – przykro to mówić – stracą pracę. Reszta przeszła do innych placówek, bądź zostanie przekwalifikowana. Cóż, jak w innych dziedzinach, tak i w telekomunikacji maszyna wypiera człowieka. Nie ma uzasadnienia utrzymywania starych central ręcznych...

(bart)

## Kolejny wypadek na czteropasmówce



Wszyscy przeżywamy jeszcze tragedię, która dziesięć dni temu zdarzyła się pod Alfą. W jej wyniku śmierć poniosła 16-letnia dziewczyna, a jej o rok starsza koleżanka wciąż walczy o życie. Trzecia z ofiar również przebywa w szpitalu. Dziś miejsce tej tragedii upamiętniają kwiaty i płonące znicze.

Kilka dni później na sąsiednim skrzyżowaniu, w pobliżu Domu Dziecka, doszło do kolejnego wypadku drogowego, w którym poszkodowana została nastolatka. I ona dostała się pod koła samo-

chodu na przejściu dla pieszych. Tym razem, na szczęście, skończyło się na złamaniu obojczyka.

Czteropasmówka robi się coraz bardziej niebezpieczna. I ruch na niej będzie coraz większy – zbliża się przecież sezon turystyczny. Apelujemy więc do kierowców o zachowanie zdrowego rozsądku i rozwagę. Nie zapominajcie, że piesi też korzystają z jezdni i są praktycznie bezbronni wobec pędzących pojazdów. Utraconego zdrowia i życia nic nie przywróci...

/sławo/

## NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 19.06 Borzysława, Gerwazego, Odoną i Protazego
- 20.06 Bogny, Sylwesterusa, Wincetego i Rafaela
- 21.06 Alicji, Alojzego, Marty i Rudolfiny
- 22.06 Achacjusza, Flawiusza, Kiriya i Pauliny
- 23.06 Wandy, Zenona i Agrypiny
- 24.06 Danuty, Jana, Grzegorza i Wilhelma
- 25.06 Albrechta, Doroty, Łucji i Wilhelma

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 21.06 *Dzień świętego Alojzego, przyczynia wina dobrego*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 21.06 Światowy Dzień Modlitw o Pokój
- 21.06 Dzień Muzyki Europejskiej
- 22.06 Dzień Kultury Fizycznej
- 23.06 Dzień Ojca

# VADEMECUM

### SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Wypożyczalnia dla dorosłych: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00 sob. – nieczynne

Czytelnia: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00

Książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

czynne: od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• Giełda Numizmatyczna. Każda pierwsza niedziela miesiąca.

• Wystawa fotografii (sala wystawowa)

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Korporacja Literacka

• 19 czerwca, godz. 17.00-18.00 – dyżur w MDK pełni Jacek Mączka

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

19-23 czerwca, godz. 18.00 „Polowanie na myszy”, USA, b/o

12-21 czerwca, godz. 20.00 „Kula”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

### ZAGÓRZ

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Przedsiębiorstwo PKS w Sanoku zawiadamia P.T. Podróżnych

że z dniem 31 maja 1998 r. uruchomiło regularną komunikację

autobusową z Sanoka do Częstochowy przez Kraków.

– codziennie wyjazd z Sanoka o godz. 11.50

(przyjazd do Częstochowy o godz. 20.40)

– codziennie wyjazd z Częstochowy o godz. 15.15

(przyjazd do Sanoka o godz. 23.52)

Zapraszamy do korzystania z nowo uruchomionej komunikacji.

Przedsiębiorstwo nasze zapewnia:

– możliwość wcześniejszego zakupu biletów w kasie

na dworcu autobusowym w Sanoku

– dla grup pielgrzymów bilety ze zniżką

– kursy obsługiwać będą autobusy o wysokim standardzie

### Zarząd Miasta Sanoka

zawiadamia

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Sanoka wywieszony jest

wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze

przetargu licytacyjnego.

Wykaz wywieszono na okres od 3 do 26 czerwca 1998 r.

Koleżance

### ELŻBIECIE ADAMSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki

składa

Grono Pedagogiczne

Szkoły Podstawowej w Niebieszczanach

## KRONIKA POLICYJNA

\* W nocy z 9 na 10 czerwca włamano się do kościoła w Lisznej. Sprawcy dostali się do środka po wyważeniu zamków w drzwiach od strony zapyłca. Stracili z ołtarza głównego drewniane tabernakulum, z którego skradli trzy pozłacane kielichy. Złodzieje okazali się też wandalami – porozrzucali na podłodze komunikanty, w których odgaszali papierosy, a na ścianach i posadzce wryli ostrym narzędziem znaki krzyża. Wstępne straty oszacowano na 1500 złotych.

\* Złamania obojczyka i ogólnych potłuczeń doznała 16-letnia Iwona B., która 13 czerwca około godz. 19.00 dostała się pod koła mazdy 323 kierowanej przez 18-letnią Annę D. Do wypadku doszło w okolicach skrzyżowania ul. Mickiewicza i Królowej Bony, na przejściu dla pieszych.

\* Funkcjonariusze sanockiej KRP ujęli w bezpośrednim pościgu dwóch mężczyzn – autorów włamań do kilkunastu samochodów osobowych, z których kradli radioodtwarzacze. W nocy z 14 na 15 czerwca zatrzymano ich w okolicach ul. Kazimierza Wielkiego podczas kolejnego skoku. Zatrzymanymi okazali się 20-letni Maciej G. oraz 22-letni Piotr Z. z Sanoka, niekarani wcześniej za podobne przestępstwa. Tej nocy złodzieje włamali się do 12 samochodów zaparkowanych na ul. Traugutta, Szopena i Kazimierza Wielkiego. Ponadto w wyniku przesłuchania stwierdzono, iż pierwszy ze sprawców ma na swoim koncie kilka innych włamań m.in. do 7 samochodów, sklepu Flora i 2 piwnic na Wójtostwie. Straty poniesione przez okradzionych oszacowano wstępnie na 4,5 tysiąca złotych. Część przywieszonych przez złodziei przedmiotów udało się odzyskać.

\* Dwóch mężczyzn dokonało rozbój na jednym z mieszkańców bloku przy ul. Heweliusza tzw. ogiemi. Wtargnęli oni do mieszkania Wacława D., pobili go, a następnie ograbili z 50 złotych. Poszkodowany doznał ogólnych obrażeń ciała i po opatrzeniu ambulatoryjnym został zwolniony do domu.

Sygnaly Czytelników

### Zabrakło mleka

Jeden z sanockich handlowców poinformował nas, że w piątkowy poranek nie mógł kupić mleka w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

– Pojechałem około 7.00, by zopatrzyć się w mleko dla swojego sklepu. Ale, ku mojemu zdziwieniu, mleka nie było. Wraz ze mną z kwitkiem odesłano kilka innych osób. Nie wiem, czy OSM zrobiła sobie dzień wolny od pracy, czy co, myślę jednak, że takie traktowanie klientów jest trochę nieporozumieniem. Prosiłbym o wyjaśnienie tej sprawy na łamach „TS”.

W odpowiedzi prezes Kwiatkowski wyjaśnił:

– Nie jesteśmy jedynym dostawcą mleka na sanockim rynku i dostarczamy je pod zamówienia naszych stałych odbiorców. Wiemy, że w sytuacji jakichś świąt czy wydłużonych weekendów, wykup mleka jest większy od normalnego i więcej go wówczas produkujemy, zakładając pewną rezerwę dla „niedzielnich” klientów. Nie jesteśmy jednak w stanie przewidzieć do końca ich potrzeb. Tymczasem, kiedy w konkurencyjnych hurtowniach zaczyna mleka brakować, wszyscy „wala” do nas. I wtedy pojawia się problem. Uruchomienie dodatkowej produkcji musi trochę potrwać. Tak było m.in. w ostatni piątek. Wszyscy ci, którzy wcześniej zgłosili zwiększone zapotrzebowanie, otrzymali mleko rano. Pozostali, którzy nie złożyli zamówień, musieli czekać na następną partię.

### Przydałby się parking

Aleksander Kozak z Leska pyta za naszym pośrednictwem, dlaczego na sanockim dworcu PKS nie ma parkingu dla samochodów osobowych.

– Często podwożę córkę do autobusu. Niejednokrotnie zdarza się, że autobus się spóźnia i trzeba czekać. Pytam – gdzie, skoro na całym placu nie ma praktycznie wydzielonego miejsca? Na ul. Lipińskiego też nie można parkować. Ostatnio czekaliśmy ponad godzinę. Znalazłem jakiś ką, w który udało mi się wcisnąć, ale to nie rozwiązuje problemu. Nie jest to zresztą tylko mój kłopot – ma go wielu innych kierowców. Myślę, że na tak ogromnym placu powinno znaleźć się choć kilka stanowisk parkingowych dla samochodów osobowych. Tym bardziej, że plac ten tylko w części jest wykorzystywany przez autobusy. Mam nadzieję, że ktoś w Sanoku pomyśli o tym i parking taki powstanie. Jest naprawdę konieczny.

## Puchar pełen uśmiechu

Od piątku do niedzieli w Wojewódzkim Domu Kultury w Krośnie odbywał się XIX Festiwal Teatrów Dziecięcych *O Puchar Uśmiechu*. Wzięło w nim udział 13 zespołów z 5 województw – laureatów wcześniej przeprowadzonych eliminacji wojewódzkich. Wśród nich znalazł się Teatr *Gapiszon* z ODK *Puchatek* w Sanoku, który podczas VII Bieszczadzkiego Przeglądu Teatrów Szkolnych i Dziecięcych *O laur Biesza* zdobył II nagrodę.

Festiwal jest nie tylko okazją do zaprezentowania osiągnięć najlepszych teatrzyków dziecięcych, ale i doskonalenia ich umiejętności warsztatowych oraz wspaniałej zabawy podczas licznych imprez towarzyszących. Nie ma charakteru konkursowego – wszystkie zespoły otrzymują pamiątkowe statuetki i drobne upominki. Jury ocenia natomiast pracę teatralnych instruktorów przyznając nagrody i wyróżnienia m.in. za reżyserię spektakli. Jedno z nich – pierwsze – przypadło w udziale *Marii Gajdzie* – opiekunce *Gapiszona*, które otrzymała za spektakl *Opowiedział dzieciół so-wie*. Gratulujemy!

/k/

**TOR LODOWY „BŁONIE”  
20 CZERWCA 1998 R.  
/SOBOTA/ GODZ. 1600**

**WIECZÓR**

**ŚWIĘTOJAŃSKI**

**Podaruj Dzieciom Brata Słońce**



RADA DZIELNICY

„BŁONIE”

OO. FRANCISZKANIE

ZAPRASZAJĄ

DO WSPÓLNEJ ZABAWY



W programie:

- WYSTĘPY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH
- TURNIEJE REKREACYJNO-SPORTOWE
- KONKURSY:

\* PLASTYCZNY

\* PIOSENKI DZIECIĘCEJ

\* ANTYALKOHOLOWY

- FINAŁ LOTERII FANTOWEJ

**Podaruj Dzieciom Brata Słońce**

- OGNIKO Z PIECZENIEM KIEŁBASEK

- POKAZ SZTUCZNYCH OGNI

ORGANIZATORZY ZAPEWNIĄ ATRAKCYJNE NAGRODY

Sponsorzy: Rada Miasta Sanoka, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Sanok, MOSIR Sanok, Komenda Hufca Ziemi Sanockiej ZHP, Firma Handlowa JOHNSON, Prac. Plast.KROKUS

## Nieczynny most

Od poniedziałku zamknięto dla ruchu most w Postołowie. Kierowcy kierowani są na objazd drogą Żaluz – Lesko. Tak będzie do niedzieli, kiedy ruch zostanie przywrócony. Zamknięcie mostu spowodowane jest jego remontem, w ramach którego wymieniana jest obecnie betonowa płyta, wzmacniane filary i przyczółki. Poszerzone zostaną również chodniki, które otrzymają dodatkowe zabezpieczenie w postaci metalowych poręcz. Ostateczne zakończenie prac remontowych przewidziano na październik. Ich wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka.

/k/

## W podróż z ulgą

PKP tradycyjnie już wprowadziło na okres letni ulgi dla korzystających z jego usług podróżnych. Dotyczą one m.in. przejazdów rodzinnych i grupowych. Można z nich korzystać od 5 czerwca do 31 sierpnia.

Pasażer podróżujący z dzieckiem w wieku 4-16 lat może nabyć jednorazowe bilety dla siebie i dziecka na przejazd tam i z powrotem z 50-procentową zniżką. Przy zakupie biletów trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że chodzi o przejazd rodzinny.

Na podobną ulgę mogą liczyć członkowie grup zorganizowanych, przy czym grupa taka musi liczyć co najmniej 10 osób. Dotyczy to dowolnej klasy wszystkich rodzajów pociągów.

Zniżkami objęto również przejazdy weekendowe na trasach nie przekraczających 160 km. Jeśli jedziemy w jedną stronę, zniżka wynosi 20 procent, przy przejeździe tam i z powrotem – 50. Podróż należy rozpocząć nie wcześniej niż o godz. 17.00 w dniu poprzedzającym weekend i zakończyć do godz. 9.00 w dniu po jego zakończeniu.

/k/

## Urodzaj na świnkę

Slużby sanitarne naszego województwa zanotowały w pierwszym półroczu bieżącego roku wzrost zachorowań na nagminne zapalenie przyusznicy, potocznie zwane świnką. Zapadają na nią głównie dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Według informacji podanych przez **Barbarę Leśniak** – kierownika Działu Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej – w krosnieńskim zarejestrowano do 15 czerwca 1438 przypadków zachorowań (na terenie objętym działalnością sanockiego ZOZ – 371). Dla porównania liczby te w poprzednich latach przedstawiały się następująco: 1995 r. – 850, 1996 r. – 82, 1997 r. – 291.

W szpitalu miejskim w Sanoku od lutego do połowy czerwca hospitalizowano z powodu świnki 101 osób, obecnie na oddziale zakaźnym przebywa 32 pacjentów. *Przyjmowani są chorzy z powikłaniami: zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych i zapaleniem trzustki* – mówi ordynator oddziału **Zofia Ściborowicz**. Są to przypadki łagodne, bez następstw. Powikłaniom, niestety, trudno zapobiegać.

Przed świnką można się ustrzec poprzez szczepienia. Na Zachodzie są one stosowane standardowo, w naszym kraju nie ma na nie pieniędzy. Dziecko szczepi się dwukrotnie: w drugim roku życia (przy okazji obowiązkowego szczepienia przeciwko odrze) oraz w siódmym (też razem z odra). Szczepionkę przepisuje lekarz rejonowy na prośbę rodziców. Kupuje się ją w aptece, koszt – ok. 50 złotych (można nabyć też szczepionkę potrójną przeciwko różyczce, odrze i śwince w zbliżonej cenie).

jo/.

## UWAGA MIESZKAŃCY SANOKA – TO NIE REKLAMA – TO SPOSÓB NA POPRAWĘ WASZEGO ZDROWIA.

Dnia 15 czerwca 1998 r. rozpoczęło działalność Laboratorium Analityki Medycznej w obrębie Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej przy ul. Sadowej 11a. W związku z tym mamy zaszczyt zaoferować usługi diagnostyczne tego najnowocześniejszego wyposażonego w naszym regionie ośrodka.

Laboratorium dysponuje, poza podstawową diagnostyką (badanie morfologii 16 parametrowe na szwedzkiej automacie MEDONIC, badanie ogólne moczu, kału itp.), szerokim spektrum badań opartych o najnowocześniejsze na rynku światowym automaty: KONE Pro firmy KONE służący do analizy biochemii i jonów oraz automat IMMULITE amerykańskiej firmy DPC (Diagnostic Products Corporation) oferujący niespotykaną dotąd czułość, powtarzalność i szybkość oznaczeń **hormonów, alergenów, markerów nowotworowych, monitorowania stężenia leków itd.** Pacjenci mają możliwość uzyskania wyników skomplikowanych oznaczeń w **bardzo krótkim czasie 30-120 min.** od dostarczenia materiału do laboratorium (**możliwość badań na cito!**). Laboratorium czynne jest **codziennie od godziny 7<sup>30</sup> do 20<sup>00</sup>, z możliwością wykonania pilnych oznaczeń w dni wolne od pracy, niedziele i święta.** Badania wykonujemy z materiału (krew, mocz, kał) pobranego w 6 punktach pobrań lub dostarczonego przez pacjentów.

Adresy punktów pobrań czynnych od godz. 7<sup>00</sup>:

- Sanok, ul. Sadowa 11a – budynek SANMED, tel. 463-31-60
- Sanok, ul. Cerkiewna 8,
- Zagórz, Przychodnia Kolejowa,

Oferowany obecnie zakres badań jest oczywiście tylko wycinkiem możliwości naszego laboratorium. Mamy nadzieję rozszerzyć wkrótce spektrum oznaczeń co pozwoli usprawnić diagnostykę i ułatwi lekarzom podejmowanie decyzji związanych z leczeniem chorych.

**Drukarnia  
sitodrukowa  
Pracownia  
plastyczna**  
**Biuro Reklamy Solus**  
Sanok, ul. Kazimierza Wilk. 3/21  
tel. 4636007, fax 4647059

Od wczoraj gości w Sanoku kilkudziesięciosobowa grupa wydawców i dziennikarzy niezależnej prasy lokalnej. Reprezentują oni kilkanaście najlepszych tego typu pism w Polsce. Przyjechali do grodu Grzegorza na nasze zaproszenie, by wziąć udział w kolejnym etapie programu opracowanego przez Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej dla niezależnej prasy lokalnej w Polsce. Współorganizatorami spotkania są: Fundacja Inicjatyw Kulturowych z Radomska oraz redakcja „Tygodnika Sanockiego”.

## Dziennikarskie warsztaty w Sanoku

Trzydniowe seminarium, które zakończy się jutro, ma charakter międzynarodowy. W jednej z jego części biorą również udział przedstawiciele niezależnej prasy lokalnej ze Słowacji, Czech, Węgier i Ukrainy, którzy dyskutować będą o sytuacji mediów lokalnych w Europie Środkowej i Wschodniej oraz możliwościach współpracy ponadgranicznej w ramach Euroregionu Karpaty.

Druga część spotkania, przeznaczona już tylko dla wydawców i dziennikarzy polskiej prasy lokalnej, ma charakter warsztatowy. Jej wiodącym tematem będą strategie zarządzania i finanse gazety lokalnej. Uczestnicy seminarium zapoznają się m.in. z nowoczesnymi metodami zarządzania i księgowością. Jest to kontynuacja ekonomicznego kształcenia wydawców, którzy często dysponują bardzo ograniczoną wiedzą w tym zakresie. Tę część zajęć poprowadzą specjaliści z Towarzystwa Doradczego Stocki i Spółka z Krakowa.

W programie przewidziano również imprezy towarzyszące – wycieczkę do Muzeum Historycznego, występ chóru cerkiewnego oraz ognisko. Mamy nadzieję, że nasi goście dobrze będą czuli się w Sanoku i wyjadą stąd wzbogacony nie tylko solidną porcją wiedzy, ale i pełni ciekawych wrażeń.

ij/

Chleb z Bukowska najlepszy!

## Ziarna dwa

Chleb DWA ZIARNA z piekarni Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bukowsku, jako jedyne pieczywo został nagrodzony w konkursie Ministra Rolnictwa na najciekawszy wyrób spożywczy roku 1997. Na początku czerwca bukowska spółdzielnia zaprezentowała swe pieczywo w stolicy, podczas wystawy podsumowującej konkurs.

Wystawę zorganizowano na placu przy budynku Ministerstwa Rolnictwa. Oryginalnie przyozdobione stoisko GS-u z Bukowska prezentowało się bardzo okazale. – Naszego chleba posmakował sam minister Jacek Janiszewski – powiedziała prezes spółdzielni **Czesława Kurasz**. – Do konkursu zgłosiliśmy dwa wyroby, obok „Dwóch Ziaren” także „Chlebek Babuni” na bazie jogurtu.

Jak sama nazwa wskazuje, nagrodzony chleb pieczony jest z dodatkami dwóch rodzajów ziaren – słonecznika i siemienia lnianego. Jury oceniające konkursowe wyroby stwierdziło, że wypiek ten nie tylko doskonale smakuje, ale też jest bardzo zdrowy.



W nagrodę Ministerstwo Rolnictwa zapewniła Gminnej Spółdzielni z Bukowska ogólnopolską reklamę „Dwóch Ziaren”. – *Już podczas wystawy nasze stoisko filmowała telewizja, materiał został wyemitowany niemal natychmiast w programie „Tydzień w rolnictwie”. Reklamy i artykuły o naszym chlebie ukazywać się będą także w fachowej prasie rolniczo-handlowej* – kończy prezes Kuraszowa.

(blaz)

## PODZIĘKOWANIE

za pomoc w przewiezieniu rodziny repatriantów z Kazachstanu na trasie Warszawa-Sanok – dyrektorowi Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu – **Benedyktowi Oleksmu**

składa

**Burmistrz Miasta Sanoka  
Edward Olejko**

Podczas obrad 80-tej Sesji Rady Miasta, która odbyła 9 czerwca Zarząd rozpatrzył pozytywnie zaciągnięcie długoterminowego kredytu na sfinalizowanie dwóch przedsięwzięć: przebudowę budynku Sanockiego Domu Kultury w wysokości 1.200.000 zł oraz renowację istniejącego wysypiska odpadów komunalnych do 1.500.000 zł. W przypadku pierwszym zdecydowano się na skorzystanie z usług banku PKO BP, w drugim zaś zaproponowano zaciągnięcie kredytu alternatywnie bądź w PKO BP, bądź w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Obydwie uchwały wskazują źródło spłaty – budżet miasta, jak i jej okres (1999 – 2003 r.). *Komisja zawsze uważała i stała na stanowisku, że po kredyty należy sięgać odważnie, ponieważ inwestycja rozwleczona w czasie jest inwestycją drogą (...). Kredyt pozwoli nam szybciej załatwić tę sprawę* – motywowała przewodnicząca komisji budownictwa komunalnego i infrastruktury miejskiej, **Teresa Lisowska**.

*To swoisty paradoks, centralizm demokratyczny w pełnym wydaniu* – powiedział kończąc dyskusję nad tym tematem radny **Zakrzewski**. – *To jaskrawy przykład tego, jak jesteśmy samorządni, niezależni i samofinansujący (...)*

W punkcie wolne wnioski i zapytania radny **A. Kotulski** ustosunkował się do interpelacji radnego **M. Kawy** z dnia 4 czerwca. Złożył oświadczenie, stwierdzając, że zawarte w interpelacji zarzuty naruszają jego dobre imię jako człowieka, radnego i członka Zarządu, i mają na celu zdyskredytowanie jego osoby w oczach opinii publicznej – czego sygnały już odbiera. Oświadczył także, iż sprawy nie pozostawi bez urzędowego biegu.

Radny **J. Nebesio** skierował do Zarządu zapytanie: kto wydał pozwolenie na składowanie złomu przy ul. Mostowej – teren po dawnym parkingu Autosanu, a także poruszył problem niedawno remontowanej ulicy Aleje Wojska Polskiego, w której już po miesiącu wypadły dziury. W odpowiedzi Bur-

## Przedostatnia sesja

Zarząd Miasta przeznaczył także kwotę 370.140 zł na realizację inwestycji pod nazwą: „Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej przy ul. Traugutta, Padlewskiego, Dembowskiego i Sierakowskiego w Sanoku”, a okres realizacji inwestycji przewidziano na lata 1998-1999.

Przy 22 głosach radnych „za” i 3 „wstrzymujących” została ustanowiona służebność działki nr 1070/2 (pas o szerokości 4 m) położonej na terenie Sanok Dąbrówka na rzecz właścicieli przylegającej działki nr 1072/2. Ustanowiona służebność będzie odpłatna – 10.00 zł za 1998 r., a począwszy od 1999 r. kwota waloryzowana będzie o stopień inflacji obowiązujący w danym roku.

Negatywnie ustosunkował się Zarząd do propozycji nieodpłatnego przekazania nieruchomości w użytkowanie wieczyste na rzecz Ogrodów Działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Powodem takiego stanowiska był m. in. fakt, że uwłaszczanie nie będzie dotyczyć mieszkańców naszego miasta czyli bezpośrednich użytkowników. Przed przystąpieniem do głosowania radni wysłuchali wnikliwej oceny naczelnika wydziału architektury i radcy prawnego, dotyczącej usytuowania każdego z 21 ogrodów, jak również zasad prawnych, organizacyjnych i wykonawczych, przekazywania ogrodów działkowych. Komisje były zgodne, aby nie podejmować uchwał aż do czasu przyjęcia studium warunków, które określili cele i warunki rozwoju miasta oraz przyjęcia studium ruchu układu komunikacyjnego i ostatecznego opracowania koncepcji strategii rozwoju miasta.

mistrz **E. Olejko** zapewnił, iż wykonawca prac na Alejach Wojska Polskiego będzie musiał je poprawić. Względem właściciela składającego bezpłatnie złom zostaną podjęte działania, zmuszające go do zmiany obecnego stanu.

W dniu tragicznego wypadku na skrzyżowaniu ul. Traugutta i Staszica radny **M. Zakrzewski** zwrócił się z apelem do Zarządu i Burmistrza o wzmocnienie starań o zapewnienie większego bezpieczeństwa na głównych skrzyżowaniach naszego miasta. *To poważny problem, a interwencje dotyczące bezpieczeństwa na drogach idą bardzo opornie* – stwierdził. W punkcie tym poruszony został także – przez radnego **J. Biegę** – problem „smykjadów” opanowujących kolejne tereny naszego miasta. Stąd propozycja radnego o wystawienie patrolu policji w pobliżu Ogródka Jordanowskiego (w centrum miasta) – kolejnego „miejsc schadzek”.

Podczas poprzedniej, 79 sesji, dobrze znana na naszym terenie firma wydawnicza „Bosz”, otrzymała prawo bezpłatnego użycia herbu Sanoka w nowej edycji „Przewodnika Bieszczady”. W książce znajdują się informacje o naszym mieście.

(a)

Przepraszam Pana Emila Budkę za użycie obraźliwych słów dnia 7 marca 1997 r., które dotknęły pana i pańską matkę

**Józef Buczek**

**Radio 89,50 FM  
BIESZCZADY  
AGENCJA REKLAMY  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89**

## Gwiazdy i gwiazdeczki

4 czerwca w Wiejskim Domu Kultury w Srogowie Górnym zrobiło się gwarno i tłoczno, a wszystko za sprawą konkursu na „Najlepszy PLAY-

Dzieci prezentowały się w czterech przedziałach wiekowych.

W I przedziale wiekowym wystąpiły dzieci z Gminnego Przedszkola w



W postać Maryli Rodowicz znakomicie wcieliła się Karolina Brodzicka z Gminnego Przedszkola w Srogowie Górnym

BACK". Organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa w Srogowie Górnym i Urząd Gminy w Sanoku.

Impreza była zorganizowana dla szkół podstawowych i przedszkoli z terenu gminy Sanok.

Srogowie Górnym. Była Majka Jeżowska, Maryla Rodowicz i Krzysztof Krawczyk czyli Klaudia Rączka, Karolina Brodzicka i Marcin Kafara.

W II przedziale wiekowym 1. miejsce zajęła Sylwia Ciupa jako Celine

Dian, a w kat. zespołów Szkoła Podstawowa w Pisarowcach czyli Fan Factory.

W II przedziale wiekowym w kategorii solistów zwyciężczynią okazała się Natalia Staruchowicz z Pisarowiec jako Natalia Kukulka.

2. miejsce jury przyznało Kindze Radwańskiej ze Strachociny, która wystąpiła jako Irena Santor.

W kategorii zespołów:

1. miejsce – SP ze Srogowa Górnego za wykonanie utworu Antka Szprychy

2. miejsce – SP w Strachocinie tym razem jako śpiewacy operowi w utworze – La donna

3. miejsce SP w Niebieszczanach w roli zespołu Back Street Boys oraz SP w Srogowie Górnym – jako Spice Girls.

Wszystkie występy zostały nagrodzone gromkimi brawami i upominkami ufundowanymi przez Urząd Gminy Sanok.

Cała impreza okazała się bardzo udaną i ciekawą, a pomysłowość, dobór repertuaru, charakterystyka i odważa wszystkich wykonawców zasługuje na słowa uznania.

Krystyna Kafara

Wystąpiły dzieci z Gminnego Przedszkola w Srogowie Górnym oraz ze szkół podstawowych z Niebieszczan, Pisarowiec, Prusieka, Strachociny, Trepczy i Srogowa Górnego.

W dniu 12 czerwca 1998 r. w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sanoku odbył się po raz drugi (pierwszy w 1978 r.) zjazd koleżeński absolwentów rocznika, który w 1968 roku zdał egzamin dojrzałości. Z trzech oddziałów, które wówczas kończyły tę szkołę przybyło 48 wychowanków. Z klasy 11a – 11, 11b – 15, a z 11c aż 22 osoby. Jednym z gości był obecny senator RP Ireneusz Zarzycki.

## Zjazd w 30-lecie matury

Uroczystość rozpoczęła msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego, którą w intencji zmarłych profesorów i 4 absolwentów z tego rocznika odprawił ksiądz proboszcz Marian Burczyk.

Następnie goście udali się na spotkania w swoich klasach w budynku szkolnym. Prowadzili je dwaj byli wychowawcy Helena Grabowska, opiekun zespołu 11a i Ryszard Zimny opiekun klasy 11b. Niezjąca wychowawczynią klasy 11c zastąpił mgr Wiesław Robel, nauczyciel języka polskiego tego zespołu. Należy dodać, że była to pierwsza klasa, z którą ten nauczyciel rozpoczął pracę pedagogiczną po ukończeniu studiów w 1964 roku. Na zjazd przybyła też mgr Maria Hrycaj emerytowana nauczycielka geografii.

W murach tej szacownej placówki funkcję gospodarza pełnił dyrektor szkoły, mgr Stanisław Obara, który zapoznał uczestników spotkania ze zmianami, jakie zaszły w II Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku.

Po spotkaniu w szkole absolwenci udali się na miejscowy cmentarz, gdzie złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze na grobach zmarłych profesorów.

Po południu w restauracji „Autosan” odbył się uroczysty obiad, a wieczorem spotkanie towarzyskie.

Na zakończenie uczestniczący w nim absolwenci postanowili spotkać się za pięć lat.

(Wezyr)



Absolwentki II LO w Sanoku z 1968 r.oku – klasa 11 c

## 36 lat Liceum Medycznego w Sanoku

9 czerwca w „Klubie Naftowca” w Sanoku odbyła się uroczysta sesja popularyzacyjna połączona z pożegnaniem ostatniego rocznika absolwentów kształconych w 5-letnim cyklu szkoły średniej w Liceum Medycznym w Sanoku. Obecnie w tej szkole arkana wiedzy medycznej zdobywać będą w studium podyplomowym słuchacze z następujących profilach: pielęgniarstwa, położnictwa, opieki nad dziećmi i ratownictwa medycznego. W ciągu 36 lat istnienia tej szkoły naukę ukończyło 850 absolwentów, a około 100 z nich ukończyło studia wyższe na różnych kierunkach. Dziś wychowanki tej szkoły pracują w wielu placówkach służby zdrowia nie tylko w naszym regionie, ale i w wielu miastach w Polsce i za granicą.

Z okazji pożegnania ostatnich absolwentów średniej szkoły medycznej na sesji w „Górniku” wygłoszone zostały referaty przedstawiające historię i dzień dzisiejszy Liceum Medycznego w grodzie Grzegorza z Sanoka. Uroczystość uświetnił program artystyczny, na który złożyły się montaż słowno-muzyczny solistów wokalnych oraz układ taneczny przygotowany przez nauczycielkę wf Antonina Badecką.



Na tej uroczystości, w której uczestniczyły również pierwsze wychowanki Liceum Medycznego w Sanoku, zostały wręczone przez dyrektora Zespołu Szkół – Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Medycznego Kazimierza Serbina 4 nagrody pieniężne najdłużej pracującym pedagogom. Otrzymały je: Ludmiła Chomińska, Maria Kaczor, Maria Robel i Alfreda Stuszkiewicz. Warto dodać, że wychowankiem Medycznego Studium Zawodowego jest wyświadczone niedawno na kapłana franciszkanin Andrzeja Wanat.

(wr)

## O jedno miejsce za daleko...

O znaczeniu umiejętności udzielania pierwszej pomocy możemy przekonać się niejednokrotnie w momentach zagrożenia ludzkiego życia. Dlatego niezwykle cenne zdają się być imprezy, zawody popularyzujące zasady udzielania pomocy przedmedycznej.

Drużyna Zespołu Szkół Zawodowych w Sanoku prowadzona przez Halinę Dembiczak odniosła wielki sukces w zawodach wojewódzkich (pisał o tym „Tygodnik Sanocki” w numerze 20 (340)).

Na strefowe zawody do Lublina zespół pojechał, aby powalczyć, ale również po to, aby doskonalić swoje umiejętności. Zawody odbyły się 29 maja 1998 r. w lesie Dąbrowa nad Zalem Zemborzyckim. Drużyny musiały zaprezentować swoje umiejętności na 6 ogniskach urazowych obejmujących następujące przypadki: I – uraz kręgosłupa, utrata przytomności; II – złamanie kości podudzia (w czasie zabawy piłką), otarcie naskórka; V – omdlenie; IV – resuscytacja krążeniowo-oddechowa; III – oparzenie dłoni i kończyn dolnych; VI – próba samobójstwa (podcięcie żył) oraz związana z tym wypadkiem historia matki ofiary.

W zawodach uczestniczyły drużyny z 11 województw. Drużyna ZSZ w składzie: Ewa Grzeszyk, Ola Ciskowska, Anna Kruczkiewicz, Mariola Zarzycka, Paulina Zubik zajęła szóste miejsce.

Z relacji uczestniczek możemy dowiedzieć się, że po raz kolejny stanęły przed trudnymi do wykonania zadaniami

wymagającymi zachowania „zimnej krwi”, maksymalnej koncentracji uwagi, konsekwencji w działaniu.

Na pierwszym ognisku znajdowało się dwóch poszkodowanych, leżeli na wznak, na nogach jednego z nich znajdowała się przewrócona drabina. Jeden z poszkodowanych – przytomny miał uraz kręgosłupa, drugi był nieprzytomny, z wyraźnymi otarciami skóry na twarzy. Udzielając pomocy otrzymały punkty karne za niewłaściwe okrycie poszkodowanych kocem termicznym. Zawodniczkom w tym dniu nie sprzyjała natura – zwykły pająk, który jako nieproszony gość „wszedł” na koc okrywający poszkodowanych, przyczynił się do naliczenia punktów karnych za brak zabezpieczenia miejsca wypadku.

Na drugim ognisku należało udzielić pomocy w przypadku, gdzie jeden z poszkodowanych doznał w czasie zabawy złamania kości podudzia, drugi zaś otarcia naskórka na podudziu. Tu drużyna straciła cenne punkty za brak kontroli ABC.

Z kolei na III ognisku należało udzielić pomocy w przypadku omdlenia. Tu zarzut w postaci punktu karnego dotyczył niepotrzebnego ułożenia poszkodowanego w pozycji bocznej, bezpiecznej po odzyskaniu przytomności.

Natomiast na ognisku IV zawiódła resuscytacja. Zbyt surowy okazał się komputer zespolony z fantomem. Wykonana bezbłędnie od strony technicznej reanimacja była za słaba, by mógł ją zarejestrować komputer, zaznaczyć należy, że ratowniczkami nie miały wcześniej kontaktu z takim sprzętem.

Na ognisku V znajdowało się dwóch poszkodowanych z oparzeniami podudzia i dłoni. Drużyna nie zabezpieczyła w pełni miejsca wypadku i znów straciła punkt.

Na koniec na ognisku VI przykrył przypadek – próba samobójstwa dokonana przez podcięcie żył. Wydarzeniu towarzyszyło histeryczne zachowanie matki poszkodowanej, która również potrzebowała pomocy medycznej. Tu ratowniczkami utraciły punkty za zbyt późne zbadanie tętna u niedoszłej samobójczyni oraz brak badania szczegółowego u matki.

Zawodniczki zdobyły niewątpliwie kolejne cenne doświadczenia. Jakże były ich wrażenia i odczucia po zawodach? Jednomyślnie stwierdziły, że w czasie zawodów w Sanoku była lepsza organizacja i wspaniała atmosfera. W Lublinie pozorantami byli uczniowie ze szkół podstawowych, nie potrafili wczuć się w swoje role, a zawodniczkom trudno było się z nimi porozumieć. Nowym i pełnym zaskoczeniem był dla zawodniczek nieznamy dotychczas sprzęt – fantom z zapisem komputerowym.

Zdobycie 6 miejsca w zawodach strefowych nie może w pełni satysfakcjonować ani opiekuna grupy, ani zawodniczek. Zdobyte doświadczenia stanowią temat do dalszych ćwiczeń, doskonalenia umiejętności, przemysłu, popularyzacji wiedzy w tym zakresie na terenie Zespołu Szkół Zawodowych wśród nauczycieli i młodzieży.

Dokonyje się to z przekonaniem, że w momencie zagrożenia życia, kiedy bohaterem może być każdy z nas, najważniejsze są pierwsze 4 minuty. Czy wiemy, co można zrobić w tym czasie dla drugiego człowieka potrzebującego pomocy?

D.O.

## WSPOMINAMY KURIERA

Wkrótce minie 8 lat od śmierci słynnego kuriera z lat II wojny światowej, sanoczanina, urodzonego w pobliskim Zarszynie, pana Jana Łożańskiego. Mieliśmy ten zaszczyt, że zaprzyjaźnił się z naszą drużyną, często spotykał się z nami na zbiórkach, zapraszał do swego niezwykle gościnnego domu. Zabierał nas także na zjazdy byłych kurierów i emisariuszy V Wydziału Komendy Głównej Armii Krajowej, które odbywały się w latach 1988-91 w Krakowie.

Z dumą patrzyliśmy jak wielkim szacunkiem i uznaniem cieszył się „nasz pan Janek” w tym bardzo elitarnym gronie. Dzięki Niemu poznaliśmy mało znane karty ojczyściej historii i wiele, znanych dotąd tylko z książek, postaci historycznych.

Zamierzamy uczcić pamięć bohatera naszej drużyny uroczystą zbiórką. Zapraszamy na nią wszystkich, którzy chcą dowiedzieć się więcej o „Orle” – taki pseudonim nosił Jan Łożański – 20 czerwca o godz. 10.00 do Domu Harcerza.

CZUWAJ!

54 DH im. Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK

## Młodzi sanocznianie w Parlamencie

Jak już informowaliśmy, dwoje uczniów sanockich szkół – Małgorzata Stachowicz z SP-8 i Gniewko Więcek z SP-9 – w wyniku konkursu *Europa moich marzeń* zakwalifikowało się do 9-osobowej reprezentacji krośnieńskiego, biorącej udział w obradach Parlamentu Dziecięcego. Podczas dwudniowej wizyty w Warszawie, młodzi parlamentarzyści spotkali się z przedstawicielami „dorosłego” Sejmu i Senatu, podjęli też trzy własne rezolucje w sprawie przystąpienia i miejsca Polski w Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem problemów szeroko rozumianej edukacji dzieci i młodzieży.

Mimo że program wizyty był bardzo napięty i pod jej koniec uczestnicy spotkania czuli się już porządnie zmęczeni, i Małgosia i Gniewko uważają, że warto było jechać. Zobaczyli „od kuchni” jak pracuje parlament, spotkali się z czołowymi przedstawicielami polskiej sceny politycznej m.in. z premierem Jerzym Buzkiem, ministrem Ryszardem Czarneckim, marszałkiem Maciejem Płażyńskim, Tadeuszem Mazowieckim. Uczestniczyli też



Sądząc po minie, w ministerialnym towarzystwie Ryszarda Czarneckiego Gniewko czuł się całkiem, całkiem...

w trzygodzinnych obradach Parlamentu Dziecięcego, które odbywały się w głównej sali sejmowej. Małgosia siedziała na miejscu Jacka Kuronia, a Gniewko na 101, ale nie wie, kto zazwyczaj je zajmuje, bowiem nie było tam tabliczki imiennej.

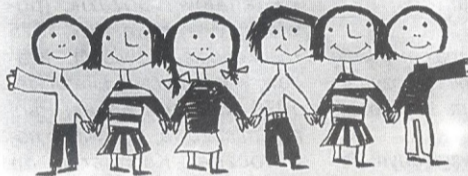
– Nie zabieraliśmy z Gniewkiem głosu podczas obrad, przysłuchiwaliśmy się im tylko i głosowaliśmy nad podejmowanymi przez nas rezolucjami. Uważam, że stworzenie Parlamentu Dziecięcego to dobry pomysł, bo choć jest to w pewnym sensie zabawa, sporo też uczy i pokazuje, jak wygląda praca Sejmu od środka. Podobały mi się niektóre wystąpienia moich kolegów, choć nie wszystkie. Rezolucje też – myślę, że zawierają sporo mądrych rzeczy. Gdyby jeszcze dorośli chcieli je przeczytać i potraktować poważnie... Czy ciekawi mnie polityka? Myślę, że tak – „podglądam” trochę w tym tate, który dość mocno nią się interesuje. Chętnie wystartuję w konkursie w przyszłym roku, by znów mieć szansę na wyjazd do Warszawy. Ten był bardzo udany – poznaliśmy mnóstwo ciekawych osób – powiedziała Małgosia.

– Ja też spróbuję ponownie swych sił. Napisałem pracę o *Europie moich marzeń* trochę dla zabawy i cieszę się bardzo, że została tak dobrze oceniona. W Warszawie rozdaliśmy wśród naszych kolegów sporo materiałów promocyjnych o Sanoku, które otrzymaliśmy z Urzędu Miasta. Było naprawdę fajnie – potwierdził Gniewko.

Młodzi sanocznianie przywieźli ze stolicy sporo wrażeń i pamiątkowych zdjęć. Otrzymali też autografy od polityków, z którymi spotkali się w Sejmie.

ljot/

GAZETA SEJMU  
DZIECI I MŁODZIEŻY  
V Sesja, 1 czerwca 1998 r.



## Po prostu Gałczyński

Ten, kto w poniedziałek nie wybrał się na wieczór autorski Mariana Pankowskiego do Zamku i nie wziął udziału w koncercie uczniów sanockiej szkoły muzycznej w kościele OO. Franciszkanów, mógł skorzystać z innej propozycji kulturalnej przygotowanej przez Koło recytatorów z SDK pod kierunkiem Sławomira Woźniaka.

Była nią inscenizacja utworów Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, na którą złożyło się 15 mniej znanych tekstów poety, prezentowanych przez: Magdalenę Zych, Ewę Gierad, Magdalenę Gierulę, Emilię Być, Ewelinę Kudłę, Małgorzatę Jurek, Katarzynę Glinianowicz i Annę Zielińską. Recytacje przeplatane muzyką w wykonaniu Macieja Harny (gitara, balałajka) oraz Konrada Oklejewicza (flety) stworzyły spektakl, który przypadł publiczności do gustu i został przez nią bardzo dobrze przyjęty. Z racji niewielkiej powierzchni sali kameralnej, widowiska nie była zbyt liczna. Dla tych, którym nie udało się obejrzeć inscenizacji, mamy dobrą wiadomość – zostanie ona powtórzona po wakacjach.

lj/

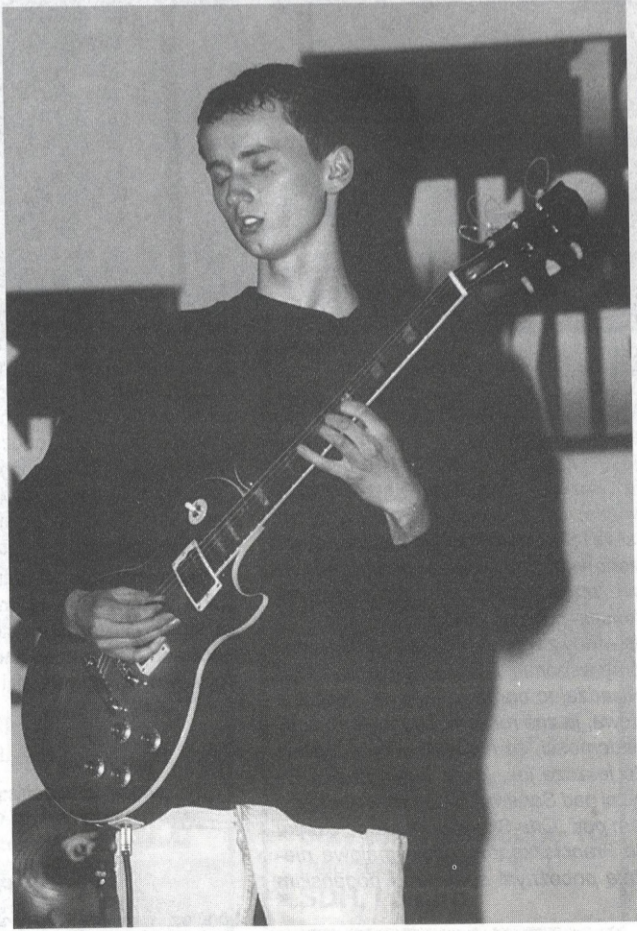
Sukces sanockiego muzyka

## „Wygrał” gitarę

Damian Kurasz, student I roku Akademii Jazzowej w Katowicach zdobył trzecią nagrodę ogólnopolskiego Konkursu Gitarzystów Jazzowych „Guitar City '98” im. Marka Bliźnińskiego – zdolnego instrumentalisty, który zmarł w młodym wieku.

Choć Damian Kurasz zajął trzecie miejsce, jury wyżej oceniło tylko jednego muzyka – nagrody dla największej indywidualności konkursu nie przyznano. W warszawskim klubie Riviera Remont sanoczanin wykonał dwa utwory: jazzowy standard Charlie Parkera oraz – jak każdy z kilkunastu uczestników konkursu – jedną z kompozycji Bliźnińskiego. W nagrodę Damian otrzymał gitarę Yamaha, wartości półtora tysiąca marek.

(bart)



**SALON „EDEN”**  
sprzedaż i wypożyczenie

– sukien ślubnych firmy „Madonna” wraz z dodatkami  
– sukien okazyjnych

38-500 Sanok  
ul. Orzeszkowej 3  
tel. 463 25 45  
tel./dom 463 41 75

W SPRAWIE REKLAM  
ZADZWOŃ: 464-02-21

## Progi, punkty i miejsca

W ubiegłym tygodniu szkoły ponadpodstawowe otrzymały z Kuratorium Oświaty w Krośnie wyniki badania kompetencji ucznia przeprowadzone wśród ósmoklasistów pod koniec maja. Na ich podstawie ustalono minimum, które trzeba było osiągnąć, by dostać się do danej szkoły.

Na status ucznia I Liceum Ogólnokształcącego mogą liczyć ci, którzy podczas badania kompetencji ucznia uzyskali co najmniej 51 punktów. Tak ustawiony próg punktowy pozwoli „jedynce” przyjąć od września 280 nowych uczniów – o 40 więcej niż pierwotnie zakładano. Będą się oni uczyć w 8 oddziałach, pracujących – podobnie jak w ubiegłym roku – na półtorę zmiany. Chętnych było znacznie więcej, do szkolnego sekretariatu wpłynęło bowiem 380 podań.

Dziś o godz. 12.00 w I LO przeprowadzone zostaną testy z języków obcych dla osób ubiegających się o przyjęcie do grup zaawansowanych językowo.

Nieco łatwiejsze zadanie mieli ci, którzy starali się o miejsca w II LO. Tu próg punktowy ustalono na poziomie niższym o dwa oczka. Na przyjęcie może więc liczyć każdy, kto zdobył 49 i więcej punktów. Nie wiadomo jednak dokładnie, ilu pierwszoklasistów zasiądzie w ławkach od września, ponieważ wydruki z anonimowymi wynikami badań przekazane przez kuratorium zawierają mniej pozycji (253) niż liczba podań, jakie złożono w szkole (272). Stało się tak dlatego, że część młodzieży składała podania do więcej niż jednej szkoły. Ile osób zdecyduje się ostatecznie na naukę w tej placówce, będzie wiadomo po 24 czerwca, kiedy minie termin złożenia wszystkich niezbędnych dokumentów. Biorąc pod uwagę liczbę pozycji na wydrukach, minimum punktowe uzyskało 210 osób.

Identyfikacja, jak w I LO, próg punktowy musieli pokonać kandydaci do Technikum Ekonomicznego. O 96 miejsc walczyło tu 165 chętnych. Co najmniej 49 punktów trzeba było uzyskać, by dostać się do Technikum Handlowego i Liceum Zawodowego na kierunek pracownika administracyjno – biurowego. W tym ostatnim przypadku konkurencja była największa, gdyż o 32 miejsca ubiegali się aż 93 osoby. Na kierunku gastronomicznym panował nieco mniejszy tłok – wpłynęły 54 podania na 33 miejsca. Tu do przyjęcia wystarczyło 47 punktów. W przypadku kandydatów do Szkoły Zawodowej minimum punktowe ustalono na 25 punktów. Łącznie o 256 miejsc w Zespole Szkół Ekonomicznych ubiegano się 411 ósmoklasistów.

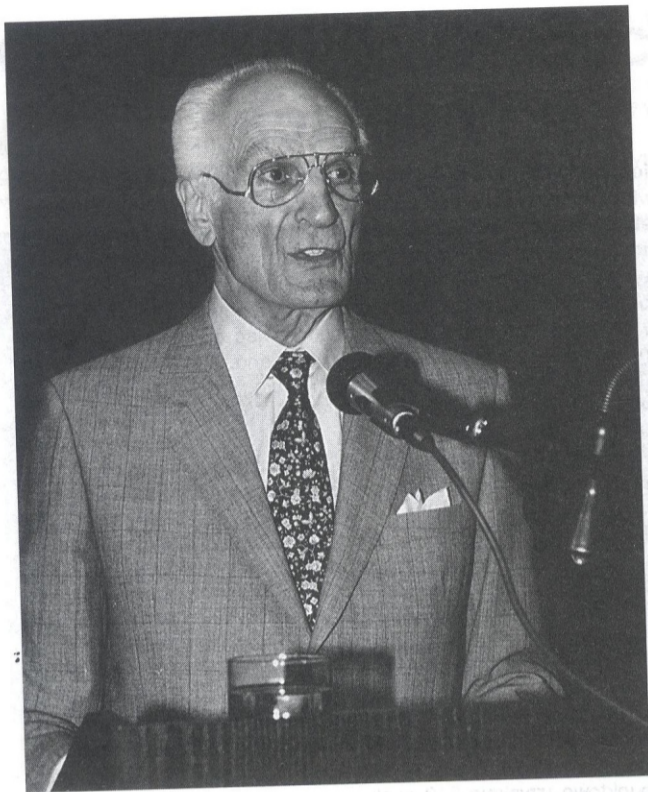
Starający się o przyjęcie do Technikum Geodezyjnego w Zespole Szkół Budowlanych musieli legitymować się wynikiem 52 punktów. O 30 miejsc walczyło tu 86 absolwentów szkół podstawowych. W Technikum Budowlanym próg był nieco niższy i wyniósł 41 punktów. Złożono 193 podania na 120 miejsc. W Szkole Zawodowej na kierunkach: technolog robót wykończeniowych w budownictwie oraz elektromonter na przyjęcie mogą liczyć uczniowie, którzy zdobyli co najmniej 30 punktów. Liczba miejsc wynosi tu odpowiednio 45 oraz 15. Nieco mniej – 27 punktów wyniosło minimum dla kandydatów do zawodu murarza oraz malarza – tapingarza. Na obu specjalnościach przygotowano po 15 miejsc. Łącznie do Zespołu Szkół Budowlanych wpłynęło 266 podań na 210 miejsc.

W Zespole Szkół Mechanicznych największe wzięcie miał kierunek: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych w Technikum Mechanicznym. O 34 miejsca ubiegano się tu 128 kandydatów(!). Stąd też wynika dość wysoki próg punktowy, jaki trzeba było pokonać, aby liczyć na przyjęcie do tej klasy. Ustalono go na poziomie 52 punktów. Nieco mniej wymagano od kandydatów w pozostałych specjalnościach: aparatura kontrolno – pomiarowa i automatyka przemysłowa – 46 punktów i spawalnictwo – 40. By dostać się do Technikum Chemicznego – specjalność: analiza chemiczna – wystarczyło zdobyć 40 punktów. W Szkole Zawodowej progi punktowe zostały również dość mocno zróżnicowane. I tak na kierunku: mechanik pojazdów samochodowych minimum wyniosło 32 punkty (wpłynęło 70 podań na 30 miejsc), elektromechanik pojazdów samochodowych – 26 punktów, ślusarz – 20 i operator obrabiarek skrawających – 13. Chęć nauki w technicznych ZSM wykazało 203 uczniów, którzy ubiegali się o 120 miejsc. Tyle samo miejsc zapewniono w Szkole Zawodowej, ale tu liczba chętnych była już znacznie mniejsza – wpłynęły 104 podania.

Co najmniej 52 punkty musieli uzyskać uczniowie starający się o przyjęcie do Technikum Mechanicznego – profil modułowy – w Zespole Szkół Technicznych. Przeznaczono dla nich 60 miejsc. Nieco mniej punktów wymagano od kandydatów do klasy: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych. Tu wystarczyło uzyskać ich 45. O miejsca w tych trzech oddziałach starało się 140 ósmoklasistów. Dla zainteresowanych nauką w Liceum Zawodowym próg był jeszcze niższy i wyniósł 37 punktów. W Szkole Zawodowej kandydaci do zawodów: mechanik pojazdów samochodowych musieli uzyskać co najmniej 30 punktów (30 miejsc), elektromonter pojazdów samochodowych – 28 punktów, elektromonter maszyn i aparatów elektrycznych – 25 punktów (po 15 miejsc), operator obróbki skrawaniem i ślusarz – ślusarz spawacz – 20 punktów (30 i 45 miejsc). Do Szkoły Zawodowej złożono łącznie 112 podań na 120 miejsc. Szkoła uruchomi też klasę Technikum Mechanicznego na podbudowie ZSZ – egzaminy do niej odbędą się 22 i 23 czerwca.

Do Zespołu Szkół Zawodowych wpłynęło ponad 300 podań, w tym około 140 do Szkoły Zawodowej. Miejsc jest około 270, z czego na „zawodówki” przypada 120. Minimum dla technika odzieżowego i technologa żywności wynosi 30 punktów. Liczba podań nieznacznie przewyższa liczbę miejsc w tych klasach. W Liceum Zawodowym o kierunku: fryzjer, dolny próg punktowy ustalono na poziomie 35 „oczek”. O 30 miejsc stara się tu 48 kandydatów. Nieco mniejszą liczbą punktów – 28 – muszą wykazać się zainteresowani kształceniem w kierunkach: krawiec i operator procesów technologicznych. W obydwu klasach przeznaczono dla nich po 30 miejsc. Ponieważ okazało się, że sporo osób, które złożyły podania do klasy krawieckiej w Liceum Zawodowym uzyskało na badaniu nawet powyżej 50 punktów, przekraczając niemal dwukrotnie minimum ustalone dla tego kierunku, istnieje możliwość, że szkoła uruchomi dodatkową klasę krawiecką w Liceum Zawodowym, kosztem takiej klasy w Szkole Zawodowej. W przypadku osób starających się o przyjęcie na różne kierunki do „zawodówki” nie ustalano minimum punktowego ze względu na fakt, że większość młodzieży ma praktyki zawodowe w zakładach pracy i po ich załatwieniu oraz uzyskaniu statusu pracownika młodocianego szkoła ma obowiązek przyjąć te osoby. Przytoczone tu liczby są – jak podkreślała dyrektor Kazimiera Futyma – bardzo płynne i ostateczne rozstrzygnięcia w tej sprawie zapadną po 24 czerwca.

Joanna Kozimor



HONOROWY OBYWATEL KRÓLEWSKIEGO MIASTA SANOKA

MARIAN

# PANKOWSKI

Z TWÓRCZOŚCI  
MARIANA  
PANKOWSKIEGO

urodził się 9 listopada 1919 roku w Sanoku, gdzie w latach 1929-37 uczęszczał do Gimnazjum im. Królowej Zofii. Pierwszy rok studiów polonistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim przypadł na lata 1938-39. Debiutował w roku 1938 na łamach lwowskich „Sygnałów”, poematem *Czytanie w zieleni*. W październiku 1939 jako podchorąży piechoty brał udział w walkach od Tarnowa do Sądowej Wiszni, gdzie dostał się do niewoli. Po ucieczce wrócił w walkach od Tarnowa do Sądowej Wiszni, gdzie dostał się do niewoli. Po ucieczce wrócił do Sanoka. Aresztowany przez Gestapo, w marcu 1942, za przynależność do Związku Walki Zbrojnej był więzionym w Auschwitz, Gross-Rosen, Norchguen i Bergen-Belsen. Po wyzwoleniu udał się do Belgii, gdzie po studiach slawistycznych na Uniwersytecie Wolnym w Brukseli tamże rozpoczął pracę naukową. Mianowany profesorem zwyczajnym w 1980 roku, otrzymał katedrę literatury i filologii polskiej.

W 1945 roku wydał w Brukseli pierwszy tom wierszy, *Pieśni pompejańskie*. W 1958 odbył pierwszą po wojnie podróż do Polski, gdzie też ukazał się wybór wierszy, *Sto mil przed brzegiem*, pierwsza książka w Kraju, a rok później w Brukseli nakładem własnym wydał Pankowski powieść eksperymentalną *Matuga idzie – Przygody*, tłumaczoną wkrótce na francuski, niemiecki i niderlandzki. Dziś jest autorem wierszy, powieści, opowiadań, dramatów publikowanych zarówno w Kraju, jak i za granicą.

Dziękując za otrzymane wyróżnienie powiedział:

(...) Już w pierwszych słowach pragnę wyrazić wdzięczność tym wszystkim, którzy inspirowali, bądź umożliwili nasze spotkanie w tej chwili... spotkanie sanoczan z pisarzem polskim na obczyźnie, ich krajaniem...

Wdzięczny jestem przede wszystkim Radzie Miasta rodzinnego za nadanie mi godności honorowego obywatela... Jest to już drugi hojny gest przychylny mi instytucji: kilka lat temu Królewskie Wolne Miasto zaszczyliło mnie nagrodą literacką pierwszego stopnia.

Dwa inne ośrodki życzliwym zainteresowaniem otaczają moje książki: Miejska Biblioteka Publiczna i Korporacja Literacka. Pierwsza zorganizowała wspaniałą wystawę mego dorobku pisarskiego za granicą, druga nieznużoną przyjaźnią darzy moje teksty... jakby młodzi poeci pragnęli je uszczegółwić zbył wczesnej śmiertelności...

Ze wzruszeniem i wdzięcznością patrzę na brać polonistyczną, na badaczy literatury przybyłych z bliska i z daleka, żeby tu podzielić się refleksją nad słowem i myślą sanocko-brukselskiego autora...

Organizowałem wówczas w Brukseli obronę mego obywatelstwa, to znaczy mej sanockości. Na głos odczytywałem listy matki i „Słownik języka polskiego”. Odbywałem oniryczne spacerki po coraz to innych ulicach naszego miasta. Zachodziłem po kolei do sklepów i urzędów, na głos wywołując nazwiska mieszkańców trzech wyznań monoteistycznych...

Przemierzałem korso, od Weinerówki do „Sokoła”. Otrząsałem chrapaszczkę na Aptekarce, gdzie – chyba w maju – z kolegami maturzystami, sto lat temu, spaliłem na kopcu moją czapkę gimnazjalną z ceratowym daszkiem.

W latach osiemdziesiątych otrzymałem ankietę warszawskiego „Almanachu Polonii”. Zaczynała się od pytania: „Czym jest dla Pana 'polskość'”? Odpowiedziałem:

– Polska jest dla mnie bezwzględnie poczuciem wspólnoty z mową, ludźmi i tamtą ziemią, zapamiętaną na zawsze.

... z ziemią sanocką... Dziś, dzięki uchwałom Rady Miasta, mogłem te słowa tutaj powtórzyć.

Sześćdziesiąt lat temu w lwowskich „Sygnałach” ukazał się wiersz młodego sanoczanina zatytułowany „Czytanie w zieleni”. Czy ów młodzieniec mógł wtedy przypuszczać, że miną lata, a książki przez niego napisane zapełnią półki biblioteczne, adepici filologii będą pisać o jego twórczości prace magisterskie i dysertacje doktorskie, tłumacze zaś trudzić, aby przełożyć na inne języki jego mowę kunsztowną i nie do podrobienia? Że Sanok, w którym wyrósł i z którego wyrósł, wpisany w karty jego dzieł, wejdzie w obieg literatury, bo tu ukryta macierzyzna jego języka? – tymi słowami rozpoczął swe wystąpienie Janusz Szuber na Nadzwyczajnej Sesji Rady Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka.

15 czerwca reprezentacyjna sala dawnej „Ramerówki” zgromadziła dostojnych gości z honorowym obywatelem ks. Adamem Sudolem, o. gwardianem Edwardem Staniukiewiczem, senatorem RP Jerzym Borcem. Obecni byli także Jadwiga Pankowska – bratowa Mariana Pankowskiego i bratanek – Piotr Pankowski z żoną i córkami, literaturoznawcy z różnych polskich uczelni, dyrektorzy sanockich szkół średnich, banków, przedstawiciele instytucji publicznych, organizacji społecznych i wojska, władze samorządowe i niemal w komplecie radni miejscy.

Bo zdarzyło się, że Sanok wołał swej samorządowej władzy owego młodzieńca – obecnie poeetę, prozaika, dramaturga, tłumacza, krytyka – prof. dr Mariana Pankowskiego nagrodził najwyższym wyróżnieniem, tytułem Honorowego Obywatela Miasta.

Nadawano tę godność już 22 razy przed wojną zasłużonym na arenie lokalnej, krajowej lub międzynarodowej – mówił przewodniczący Rady Miasta Andrzej Radwański przybliżając szkicowo postać pierwszego uhonorowanego w 1848 roku Teofila Wojciecha Ostaszewskiego oraz Erazma Łobaczewskiego, Zenona Stoneckiego, Józefa barona Schenka, ks. Franciszka Czaszyńskiego, hr. Mniszka Tchórznickiego, Feliksa Gieli, inż. Władysława Beksińskiego i marszałka Józefa Piłsudskiego. Do godnych poprzedników wyróżnionych tym zaszczytnym tytułem w III Rzeczpospolitej należą ks. prałat Adam Sudół – długoletni proboszcz sanockiej fary, nieżyjący ks. prałat Antoni Waclawski – zasłużony dla dzielnicy Posada, ks. prałat Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski – kapelan rodzin katyńskich oraz zmarły niedawno Stefan Stefański, niestrudzony popularyzator dziejów i kultury Sanoka.

Sylwetkę nominata zaprezentował Janusz Szuber – prezes Korporacji Literackiej, która wespół z Miejską Biblioteką Publiczną wniosowała o przyznanie tytułu. W wystąpieniu tym zostały przywołane fakty z jego bogatego życiorysu i wszechstronny dorobek literacki. Po odczytaniu aktu szczerze wzruszony bohater uroczystości odebrał dokument z rąk przewodniczącego i burmistrza miasta.

## WIECZÓR SANOCKI

Tam kozy trawę strzygą, chrupiąc papierówki  
i spadły nocą deszcz jabłuszek rajskich.  
Cyranka, zapadając w łozy  
kończy wieczór krótki ... sanocki,  
a jakżeż horacjański.

Jeszcze spóźnionych para srok  
przedsennie skrzeczy na brwiach jodeł.  
– zwierzątko z gorącym gardziółkiem,  
bezpieczne w mroku –  
pijąc – marszczy pyszczkiem leniwą wodę ...  
– gwiazdy ...

## WYSTAWA

W foyer Miejskiej Biblioteki Publicznej obejrzeć można wystawę prezentującą 30 książek Mariana Pankowskiego ze zbiorów MBP w Sanoku. Jest ona już drugą z kolei w tej placówce po wystawie w roku 1990, kiedy w ramach obchodów 70-lecia urodzin Mariana Pankowskiego odbyło się Spotkanie z Pisarzem oraz wydano książkę „Pisarska rozróżna” zawierającą teksty i bibliografię podmiotowo-przedmiotową, poświęcone twórczości i życiu Mariana Pankowskiego.



Nie zapomnę tego dnia... tego nie-pospolitego ruszenia przyjaźni.

Kiedy po wyzwoleniu Europy znalazłem się w Belgii, za jedyne obywatelstwo był mi los emigracyjny. Jedyne ostoją język ojczysty... Dziś łatwo mi o tym mówić i siebie ówczesnego publicznie prześwietać. Jednak wówczas, jak wszyscy uchodźcy, żyłem w stanie ubóstwa i frustracji. Fascynacja Zachodem była powierzchowna. Dla Belgów byłem jednym z tych braves Polonais\*, co wczoraj z szablą na czółgi, a dziś w kolejce po tani obiad...

Zżyłem się wtedy z warszawiakami z Powstania. Razem snuliśmy wspominki. Oni nadal nie schodzili z barykad, obsadzając coraz to inne strategiczne punkty Mokotowa, ja zaś robiłem, co mogłem, żeby przyjęli do wiadomości, że nie tylko „Wisła płynie”, ale i San! I to jeszcze jak, kiedy lody ruszają! Że kilka piętér wyżej nad Sanem stoi zamek z podziemnym przejściem pod „Orle skały”... że z tego zamku bliźueterko do Franciszkanów, gdzie majowe nieszpory odurzają pobożnym śpiewem i pogańskim kadzidłem...

Spełniono toast, posypały się życzenia i gratulacje, także od obecnych przyjaciół i kolegów szkolnych. W imieniu kombatantów złożył je kapitan Marian Jarosz, odczytano także listy z gratulacjami od zaproszonych, ale nieobecnych Zbigniewa Turkowskiego i dr. Jana Tatara. Wpisy do księgi pamiątkowej honorowych obywateli uwieczniły uroczystość dla potomnych.

Szczególnego klimatu nadawały swojskie polne kwiaty, rumianki i maki, ze żdźbłami zboża, stojące w koszu na stole, i w malutkich bukiecikach porzuczone do białego obrusa, trójkolorowa flaga Belgii i motto:

Piję kamień,  
sól, siarkę,  
piję mowę  
na korzeniach,  
ojcowizny...

(bem)

Fot. M. Zakrzewski

\* braves Polonais – dzielnych Polaków

- *Pieśni pompejańskie* (wiersze), Bruksela, R.-J. Stenuit, 1946
- *Wiersze alpejskie*, Bruksela, R.-J. Stenuit, 1947
- *Podpłomyki* (wiersze), Bruksela, nakładem autora, 1951
- *Poignée du présent* (wiersze), Paryż, Caracteres, 1954
- *Smągła swoboda*, (proza poetycka), Paryż, Instytut Literacki, 1955
- *Sto mil przed brzegiem*. Wybór wierszy, Warszawa, PIW, 1958
- *Matuga idzie – Przygody*, (powieść), Bruksela, nakładem autora, 1959
- *Antologia poezji polskiej XX wieku*, przeł. Marian Pankowski, wstęp Claude Backvis, Aalter: André de Rache, 1960
- *Kozak i inne opowiadania* (opowiadania), Bruksela, nakładem autora, 1965 (Zawiera: Kozak; Pani rachmistrzowa; Opowieść noworoczna; Kawalerka na Ochędóżnej; Betty; Przyjaciele dzieci; Krawczyni; Żaby i dziady)
- *Lešmian, la révolte d'un poète contre les limites*, Bruxelles, Presses Universitaires de Bruxelles, 1967
- *Granatowy Goździk*, (powieść), Warszawa, PIW, 1975
- *Bukenocie*, (powieść), Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1979 (Zawiera: Kozak; Pani rachmistrzowa; Opowieść noworoczna; Kawalerka na Ochędóżnej; Betty; Krawczyni; Bukencocie; Herbata z cytryną; Lida)
- *Nasz Julo czerwony i siedem innych sztuk*, (dramat), Londyn, Oficyna Poetów i Malarzy, 1981 (Zawiera: Biwak pod gołym niebem; Król Ludwik; Brandon, Furbon i Spółka; Śmierć białej pończochy, Złote szczęki; Nasz Julo czerwony; Nasturcje polują w Bécaussiness; Bilet na zimowlę)
- *Rudolf*, (powieść), tłum. niderlandzkie Edith Klapwijk, Harlem, In de Kipnischeer, 1984
- *Zygmunt August*, teatrowanie na użytek ludzi sceny i filmu, (dramat), Londyn, Oficyna Poetów i Malarzy, 1986
- *Gość*, (powieść), Londyn, Oficyna Poetów i Malarzy, 1987
- *Pątnicy z Macierzyzny*, (powieść), Lublin, Wydawnictwo Lubelskie, 1987
- *Teatrowanie nad świętym barszczem i pięć innych sztuk* (dramat), Londyn, Oficyna Poetów i Malarzy, 1989 (Zawiera: Teatrowanie nad świętym barszczem; Chrapaszczki; Nasze srebra; Zygmunt August; Ręce na szyję zarzucić; Czarny bez)
- *Powrót białych nietoperzy*, (powieść), Lublin, Wydawnictwo Lubelskie, 1991
- *Zielnik złotych śniegów*, (wiersze), wybór, przedmowa i redakcja Stanisław Barć, Lublin, Wydawnictwo FIS, 1993
- *Książka Helena*, wybór utworów dramatycznych, Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1996 (Zawiera: Nasze srebra; Zygmunt August; Książka Helena)
- *Lida* (opowiadania), Lublin, Wydawnictwo UMCS, 1997, (Zawiera: Herbata z cytryną; Lida)
- *Fara na Pomorzu* (powieść). – Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1997

oprac. TK

## OBOWIĄZUJE NAS NOWY KODEKS DROGOWY

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2.04.1998 w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz. U. Nr 52 poz. 329 z dnia 27.04.98) został znowelizowany Kodeks Drogowy.

Między innymi wprowadzono nowy system punktów karnych o limicie 24 punktów oraz 20, w przypadku tych kierowców, którzy mają prawo jazdy dopiero od roku.

Przekroczenie ustawowego limitu punktów oznaczać będzie konieczność ponownego zdawania egzaminu na

prawo jazdy. Tym razem obowiązuje już komputerowa karta kierowców.

Wymazanie punktowego konta następuje po upływie roku od momentu popełnienia ostatniego wykroczenia. Jeżeli kierowca popełni jednocześnie kilka wykroczeń, wtedy policjant nie będzie sumował wszystkich, ale przyzna punkty karne za najwyższą ocenioną wykroczenie. Podajemy poniżej tabelę punktów karnych, którą radzimy zachować.

(Słowo)

### Za co możemy otrzymać punkty karne?

- Popelenie przestępstwa drogowego - 10
- Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego - 6
- Kierowanie pojazdem (mechanicznym i niemechanicznym) w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub innego podobnie działającego środka - 10
- Nieudzielenie pomocy ofiarom wypadku - 10
- Omijanie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymywał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym - 10
- Wyprzedzanie na przejściach i bezpośrednio przed nimi - 9
- Nieustąpienie pierwszeństwa pieszememu znajdującemu się na oznakowanym przejściu - 8
- Nieustąpienie pierwszeństwa przez kierującego pojazdem, który skręca w drogę poprzeczną, pieszememu przechodzącemu na skrzyżowaniu przez jezdnię drogi, na którą wjeżdża pojazd - 8
- Niezatrzymanie pojazdu w razie przechodzenia przez jezdnię osoby niepełnosprawnej - 8
- Nieustąpienie pierwszeństwa pieszememu podczas cofania - 5
- Niezatrzymanie się do kontroli - 8
- Niezastosowanie się do:
  - sygnałów świetlnych
  - sygnałów i poleceń podawanych przez osoby uprawnione do kierowania ruchem drogowym - 6
- Niestosowanie się do znaków:
  - „zakaz wjazdu” B-2 - 6
  - „zakaz ruchu w obu kierunkach” B-1;
  - „zakaz skrętu w lewo” B-21 lub „zakaz skrętu w prawo” B-22; „nakaz jazdy...” C-1 do C-12; „strzałka kierunkowa” N 7a do N-7g; „linia podwójna ciągła” N-3 - 5
  - „pierwszeństwo dla nadjeżdżających z przeciwka” B-31 - 4
  - „zakaz wjazdu” B-3 do B-7 - 3
  - „zakaz wjazdu B-13 do B-18 - 2
- Niestosowanie się do pozostałych znaków i sygnałów drogowych - 1

- Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu:
  - na skrzyżowaniu: w sytuacji równorzędnej - 6
  - na skrzyżowaniu oznaczonym znakami regulującymi pierwszeństwo - 6
  - pojazdom szynowym, rowerzystom - 6
  - w razie przecinania się poza skrzyżowaniem kierunków ruchu pojazdu - 5
  - podczas włączania się do ruchu, podczas zmiany pasa ruchu - 5
  - podczas cofania - 4
- Nieułatwienie przejazdu pojazdowi uprzywilejowanemu - 5
- Naruszanie zakazu zawracania - 4
- Przekroczenie prędkości: powyżej 50km/h - 10
  - od 41 do 50 km/h - 8
  - od 31 do 40 km/h - 6
  - od 21 do 30 km/h - 4
  - od 11 do 20 km/h - 2
  - od 6 do 10 km/h - 1
- Jazda z prędkością utrudniającą ruch innym kierującym - 2
- Nieupewnienie się co do możliwości wyprzedzania - 5
- Wyprzedzanie z niewłaściwej strony - 3
- Naruszenie zakazu wyprzedzania:
  - na przejazdach rowerowych i bezpośrednio przed nimi - 8
  - przy dojeżdżaniu do wierzchołka wzniesienia - 5
  - na skrzyżowaniach, na zakrętach oznaczonych znakami ostrzegawczymi, na przejazdach kolejowych i tramwajowych i bezpośrednio przed nimi - 5
- Wyprzedzanie na drogach oznaczonych znakami zakazu wyprzedzania (B-25 lub B-26) - 5
- Niestosowanie się podczas jazdy do obowiązku używania wymaganych przepisami świateł:
  - od zmroku do świtu - 4
  - w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza - 2
  - w okresie od 1 października do końca lutego - 2
  - w tunelu - 2
- Naruszenie warunków dopuszczalności używania świateł przeciwmie-

- nych przednich i tylnych - 2
- Pozostawienie pojazdu silnikowego lub szynowego bez określonego przepisanymi oświetlenia - 2
- Naruszenie zakazu cofania:
  - na drodze ekspresowej lub autostradzie - 3
  - w tunelu, na moście lub wiadukcie - 2
- Omijanie z niewłaściwej strony - 2
- Naruszenie przepisów określających warunki oraz zakazy zatrzymywania się i postoju - 1
- Kierowanie pojazdem mimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu - 1

### MOTO GIEŁDA

W związku z licznymi sygnałami naszych Czytelników, wznowiamy moto giełdę. Dzisiaj średnie ceny używanych samochodów osobowych. Na pierwszym miejscu rok produkcji, w nawiasie cena w tysiącach nowych złotych.

- DAEWOO** - Tico 800SX - 96 (17), 95 (16), 94 (15,5), 93 (15); Nexia 1,5 ihd - 96 (22), 95 (21); Espero 1,8 - 96 (28), 95 (27)
- Fiat** - 126 p 650 - 94 (7), 93 (6,5), 92 (5,5), 91 (5), 90 (4,5), 89 (3,8), 88 (3,2), 87 (2,9), 86 (2,4), 85 (2,2); Cinquecento 0,7 - 96 (14), 95 (13), 94 (12,5), 93 (11,5), 92 (10)
- FSO** - 125 p 1,5ME - 91 (5), 90 (4,5), 89 (4), 88 (3,5), 87 (3), 86 (2,5), 85 (2); Polonez 1,5SLE - 88 (4,5), 87 (4), 86 (3,4); Polonez 1,5GLE - 95 (13), 94 (11), 93 (9), 92 (8), 91 (7); Polonez atu 1,6 - 96 (16,5), 95 (15,5)
- Łada** - 2107 - 93 (10), 92 (9), 91 (8,5), 90 (8), 89 (7,5), 88 (6,5), 87 (6), 86 (5,5), 85 (5); 21083 samara - 95 (14), 94 (13), 93 (12), 92 (11), 91 (10), 90 (9), 89 (8,5), 88 (8), 87 (7,5), 86 (7)
- Skoda** - 105/120 - 90 (7,3), 89 (6,2), 88 (5,5), 87 (5), 86 (4,2), 85 (3,8), 84 (3); Favorit - 94 (16), 93 (14), 92 (12,5), 91 (11,5), 90 (10,5), 89 (9); Felicja - 96 (23), 95 (21)



**BANK ZACHODNI SA**

**FILIA W SANOKU**

**OPROCENTOWANIE LOKAT TERMINOWYCH O STAŁEJ STOPIE PROCENTOWEJ OBOWIĄZUJĄCE OD DNIA 01.04.1998 r.**

wkłady:	1 miesięczne	-	19,00%
	2 miesięczne	-	19,20%
	3 miesięczne	-	19,56%
	6 miesięczne	-	19,80%

oraz przy zmiennej stopie procentowej  
wkłady 12 miesięczne - 20,64%

Jeżeli chcesz dobrze ulokować gotówkę powyżej 20.000 zł zapraszamy do indywidualnych negocjacji dotyczących oprocentowania lokaty.

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii w ratuszu „pod zegarem” - Rynek 16 w dni robocze w godzinach od 8.00 do 17.00 tel. 463-47-51

**SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ**

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sanoku ul. Sienkiewicza 1, tel. 4630178

**OGŁASZA NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY**

na sprzedaż działki nr 120/1 o pow. 995 m<sup>2</sup> wraz z posadowionym na niej obiektem handlowym o pow. 306 m<sup>2</sup> przy ul. Sadowej 39. Cena wywoławcza całej nieruchomości wynosi 240 tys. zł. Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 30 czerwca. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 lipca o godz. 10.00. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium najpóźniej na godzinę przed przetargiem w wysokości 2% ceny wywoławczej. Bliższe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie Spółdzielni lub tel. 463-01-78 w. 32 lub 34.

### CHAŁUPNICTWO!

Tylko za własne pieniądze udane wakacje lub urlop.

### UKŁADANIE OZDÓB ZE WSTAŻEK.

Przesyłam materiały: Firma Informacyjno-Handlowa „VACEX”, ul. Moniuszki 1, p.o. Box K-K 1119, 35-017 Rzeszów 1

W sprawach reklamy - zadzwoń 464-02-21

### USŁUGI MEDYCZNE

### JANUSZ HYDZIK

specjalista ginekolog-endokrynolog

SANOK • BEMA 3

ŚRODA 16.00-18.00

tel. 4634820

### FOTOTERAPIA PUVA

- łuszczycyca
- atopowe zapalenie skóry
- bielactwo

### GABINET DERMATOLOGICZNY

ANNA ZIELNICA

Sanok, ul. Sadowa 11A

SANMED

tel. 4633160 (od 8<sup>00</sup>)

25 MAJA

to początek promocji systemu mebli dla dzieci

## S M Y K

- to trzydzieści pozycji mebli pojedynczych
- to możliwość umeblowania pokoju dla dziecka tak jak chcesz
- to trzy kolory
- to meble wyróżnione na Międzynarodowych Targach Poznańskich „MEBLE '98”
- w promocji 50% taniej
- w sprzedaży gotówkowej i ratalnej
- dostawa do domu gratis

Wybierz „SMYKA”  
zrób dziecku przyjemność

### LIWEX

ul. Krakowska 166  
tel. 463-21-64

## „Budimar”

Sanok • ul. Jagiellońska 5/6  
• tel. 463-66-47 •

Wykonuje usługi w zakresie:

- układanie kostki brukowej
- oraz
- pośrednictwo w zakupie bruku
- Niskie ceny
- Wysoka jakość usług

### Biuro Usługowe

## „Buchalter”

- prowadzenie ksiąg podatkowych
- ewidencji VAT
- rozliczeń z ZUS

Sanok, ul. Kościuszki 31 p. 16  
tel. 463-51-60 wew. 33  
tel. 463-23-45

Świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do wykonywania usług wydane przez Ministra Finansów.

FACHOWA OBSŁUGA,  
KONKURENCYJNE CENY



### WYMIEN STARE NA NOWE

Przyjdź do nas, oddaj nam starą

- ✦ PRALKĘ
- ✦ CHŁODZIARKĘ
- ✦ KUCHNIĘ GAZOWĄ
- ✦ KUCHNIĘ ELEKTRYCZNĄ
- ORAZ INNY SPRZĘT A.G.D.

(bez względu na markę, wiek, stan techniczny)

a sprzedamy Ci nowy wspaniały sprzęt z dużym rabatem.

P.H.U. „TOMDEX”, Sanok, ul. 3-go Maja 15

Sklep „Hermes”, tel. 4633554

### • POŚCIEL:

kora, bawełna, frotté

### • KOŁDRY:

poliester, pierze, wełna

### • KOCE, RĘCZNIKI, ŚPIWORY

oraz bieliznę i odzież

- NAJWIĘKSZY WYBÓR

- BARDZO KORZYSTNE CENY

### SKLEPY

- przy ul. Lipińskiego 16 (naprzeciw dworca PKS)
- SDH, I piętro

## WOJAN

- stara firma w nowym miejscu  
Sanok, ul. Rymanowska 54  
(budynek młyna) - tel. 463-05-74

poleca:

Siding amerykański - biały - 17,70 zł/m<sup>2</sup>

Siding amerykański - kolory - 20,50 zł/m<sup>2</sup>

(realizacja zamówienia do 5 dni)

Okładzina belgijska Rolvaplant - 17,30 zł/m<sup>2</sup> biała  
podłogi panelowe, boazerie, kasetony, pianki, silikon

Raty do 5000 zł bez żyrantów - formalności na miejscu

**Piątek 19 czerwca**

17.30 Program lokalny (powtórka z 17.06), 18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.25 Stolicy i metropolie świata odc. 2 – progr. krajoznawczy, 18.55 Operacja „Pustynna Burza” cz. 4 – progr. wojaskowy, 19.25 Teletekst lokalny, 21.03 Życiowe dylematy odc. 8 – film, 21.48 Niezwykłe sporty, 22.00 Dziewczyny z Hollywood cz. 2, 23.00 Teletekst lokalny.

**Sobota 20 czerwca**

18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.25 Dokąd – progr. dokumentalny, 18.40 Typy na dziś – progr. sportowy, 18.50 Polskie drogi – film prod. polskiej, 20.15 Teletekst lokalny, 21.03 Amerykańscy gladiatorzy – teleturniej prod. USA, 21.48 Niezwykłe sporty, 21.55 Teletekst lokalny.

**Niedziela 21 czerwca**

17.30 Program lokalny, 18.00 Bajki dla dzieci, 18.25 Jak działa otwieracz – progr. społeczny, 18.40 Rodzina człowiecza – progr. dokumentalny, 19.05 Dekalog VIII – film prod. polskiej, 20.00 Program lokalny (powtórka), 20.30 Teletekst lokalny, 21.03 Środek pajęczyny – film sensacyjny prod. USA, 22.40 Teletekst lokalny.

**Poniedziałek 22 czerwca**

17.30 Program lokalny (powtórka z 21.06), 18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.25 – progr. dokumentalny, 18.40 Operacja „Pustynna Burza” cz. 5 – progr. wojaskowy, 19.00 Z kamerą po świecie – progr. publicystyczny, 19.30 Historia pewnego małżeństwa – odc. 2 film obyczajowy, 20.25 Teletekst lokalny, 21.03 Nowa fala 74,5 MHz odc. 65, 21.48 Bezpieczeństwo na drodze, 21.55 Teletekst lokalny.

**Wtorek 23 czerwca**

18.00 Pomysłowy wnuczek – bajka, 18.20 Biuro usług – progr. dokumentalny, 18.35 Z kamerą po świecie odc. 4, 19.05 Biała wizytówka odc. 2 – film prod. polskiej, 20.00 Teletekst lokalny, 21.03 Ring z ... (Henryk Machalica), 21.48 Niezwykłe sporty – progr. sportowy, 21.55 Teletekst lokalny.

**Środa 24 czerwca**

17.30 Program lokalny, 18.00 Pomysłowy wnuczek – bajka, 18.20 Kamienny świat – progr. społeczny, 18.35 Opowieść zamkowa – progr. dokumentalny, 19.35 Teletekst lokalny, 20.00 Program lokalny (powtórka), 20.30 Teletekst lokalny, 21.03 Sąd kryminalny odc. 2 – film, 21.48 Bezpieczeństwo na drodze, 22.00 Pozdrowienia z Pekinu – film sensacyjny, 23.20 Teletekst lokalny.

**Czwartek 25 czerwca**

18.00 Bajki dla dzieci, 18.20 Szczwót – progr. społeczny, 18.35 Potęga słowa, czyli o funkcjach języka – progr. edukacyjny, 19.05 Królowa Bona odc. 4 – film hist. prod. polskiej, 20.05 Program lokalny (mecz barażowy o wejście do II ligi – Orleń Łuków-MKS Stal Sanok), 21.03 Nowa fala 74,5 MHz odc. 66, 21.48 Bezpieczeństwo na drodze, 21.55 Teletekst lokalny.

Program może ulec zmianie

# REKLAMY

**MARLEY® STANLEY®** **MEBLE KUCHENNE NA ZAMÓWIENIA**

DRZWI HARMONIIKOWE SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

- drewno lite (dąb, buk)
- MDF
- postforming
- płyta

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**  
ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

tel. 463-78-98  
Adres: Sanok, Gzregorza 2  
Termin zapłaty – 3 miesiące  
Czas trwania kursu – 1 miesiąc

Centrum szkolenia kierowców  
„WAREX”

## PRAWO JAZDY

### HERMO-BUD

Nowoczesne instalacje sanitarne i grzewcze

Usługi w zakresie:

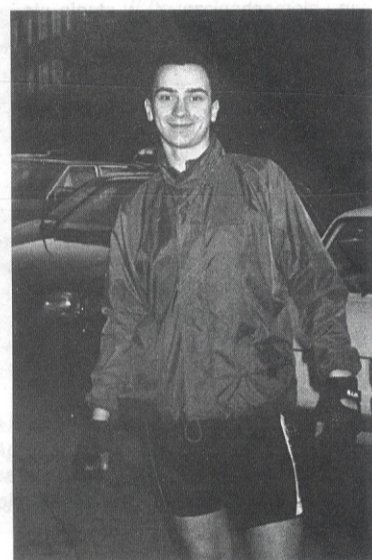
- ★ Instalacje C.O. z miedzi i tworzyw sztucznych
- ★ Nowoczesne systemy grzewcze
- ★ Kotłownie olejowe, gazowe
- ★ Instalacje wodno-kanalizacyjne

Sanok, ul. Heweliusza 1/63  
tel. (0-13) 463-27-16

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Sanockiego”  
zaprasza

## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



### PIZZERIA – RESTAURACJA BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE  
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

### „INFORMER” partner SIMPLE®

CONSULTING • WDRÓŻENIA • SZKOLENIA  
PROJEKTY KOMPUTERYZACJI FIRM  
PROJEKTY, INSTALACJA SIECI KOMPUTEROWYCH

Programy do kompleksowej obsługi Firm:  
Simple - Business (maxi) z pełną księgowością  
Simple - Business (midi) z księgą przychodów

- |                        |   |
|------------------------|---|
| Zlecenia               | POWIĄZANIE ZAKUPY - MAGAZYN - SPRZEDAŻ      |
| Obrót magazynowy       | WSZYSTKIE DEKLARACJE PIT, ZUS, VAT          |
| Zakupy                 | AUTOMATYCZNE DEKRETOWANIE DOKUMENTÓW        |
| Sprzedaż               | WSPÓŁPRACA Z KASAMI FISKALNYMI I DRUKARKAMI |
| Place/Pracownicy/Kadry | PROSTOTA OBSŁUGI                            |
| Księgowość             |   |

Program posiada rekomendację Stowarzyszenia Księgowych Polski  
Jest zatwierdzony przez Ministerstwo Finansów  
Sanok, ul. Rynek 1, tel. 463 33 01, tel. 090 368 814

**OKAZJA!!!**  
**STAŁY RABAT 5%**  
**NA KAŻDY TOWAR**  
od 1.06.98 do 31.07.98  
Sklep „Cobra”  
Sanok, ul. Franciszkańska 3

## SALON - „RADIOMAN”

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

– RADIA SAMOCHODOWE **CZYNNE 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>**  
– GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779  
– ANTENY  
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

### UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz  
pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

### FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
  - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
  - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
  - APARATY NA RATY
  - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe  
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



### ŻALUZZE

FIRMY **KARO**

OFERUJEMY:

- ★ żaluzje poziome
- ★ rolety

PROMOCJA ŻALUZZI PIONOWYCH (VERTICALE) od 37,50 zł/m<sup>2</sup>

Ponadto oferujemy:

- NAPRAWY
  - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- Sanok, ul. Kościuszki 31  
tel. 464-19-12, 463-35-98



FIRMA  
HANDLOWO-  
REKLAMOWA

### „DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(hala targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
  - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

### WYPOŻYCZALNIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 463-06-03  
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

### MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 463-42-12

## CISAN

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- unilam

CIĘCIE PŁYT NA WYMIAR

SANOK, ul. II Armii WP 40  
(baza SPB)

TEL. (0-13) 463-29-91

czynny 8.00 - 16.00  
soboty 9.00 - 13.00

Przedsiębiorstwo Budowlane  
Hurtownia Materiałów Elektrycznych

świadczy usługi:  
**ELEKTROINSTALACYJNE**  
oferuje:

**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE**  
w hurcie i detalu - niskie ceny  
**KABLE - ceny fabryczne!!!**

ZAPRASZAMY! od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,  
(teren hurtowni „Selco”)  
tel. 463-50-21 wew. 39

## Z sanockiej ziemi

W cyklu tym prezentujemy sylwetki ludzi, którzy swą postawą rozstawili imię naszego miasta i zapisali się w historii – tej odległej i tej całkiem jeszcze bliskiej

# Michał Marian Pieszko

(1890-1969)

Michał Marian Pieszko urodził się w Sanoku, dnia 26 czerwca 1890 roku. Ojciec jego był szewcem i mieszkał w Sanoku przy tzw. starej drodze tj. obecnej ulicy J. Słowackiego. W latach 1901-1910 uczęszczał do Gimnazjum Męskiego w Sanoku. W 1910 roku złożył egzamin dojrzałości razem z Witoldem Słuszkiewiczem, bratem Emilii – pamiętnikarki dziejów Sanoka. W latach 1910-1916 studiował na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie jednocześnie dwa kierunki: geografii i historii, korzystał z wykładów takich znakomitości polskiej nauki, jak: geografowie E. Romer, R. Zuber, J. Siemiradzki i historycy O. Balzer, W. Semkowicz, S. Zakrzewski, B. Dembiński i S. Askenazy. Po dwuletniej asystenturze u prof. Dembińskiego, podpory lwowskiej szkoły historycznej, uzyskawszy w latach 1916-1917 tytuł magistra historii a także geografii u prof. E. Romera, opuścił Lwów. Zrezygnował z kariery uniwersyteckiej, by podjąć pracę w nowo otwartym Gimnazjum Męskim w Zamościu (późniejsze Liceum im. J. Zamojskiego).

„To była swoista niepowtarzalna atmosfera – wspominał po latach M. Pieszko swoje początki pracy w Zamościu – mimo że był to dopiero rok szkolny 1917/18 czuliśmy i my, i uczniowie, że to koniec niewoli, zachłystywaliśmy się wolnością, niepodległością oczekiwaną z miesiąca na miesiąc”.

Michał Bojarczuk autor monografii: „Academia Zamoscensis” tak wspomina początki gimnazjum w Zamościu „.../ W żywiołowym pędzie do organizowania polskiego gimnazjum na czoło wysunęła się postać dyrektora Kazimierza Lewickiego, oficera austriackiego, który do tego celu został odkomenderowany z wojska. W mundurze, z szabłą u boku, któremu oddawali honory żołnierze jego cesarskiej mości, budził w nas dziwne uczucia. Nie podobał się nam królewakom, był nie nasz, jakiś obcy, budził strach, jak przedtem każdy mundur carski. Jednakże lody między nami szybko przysły, przemawiał do nas po polsku ładnie, że trzeba kochać Ojczyznę, że aby jej dobrze służyć, należy się uczyć, bo tylko mądry ludzie i wykształceni mogą oddać swemu narodowi duże usługi. Zrozumieliśmy wówczas, że to „nasz”, krew z krwi, kość z kości, że bije w nim serce gorące dla sprawy narodowej, że powierzona mu młodzież chce wychować na dzielnych obywateli /...”

Prof. Michał Pieszko jako poddany jego cesarskiej mości podjął w Gimnazjum Męskim w Zamościu 1 września 1917 roku pracę nauczyciela geografii i historii. Człowiekiem, który zainteresował go

Zamościem, jego historią i zabytkami, był zasłużony dla miasta aptekarz Z. Kłossowski, założyciel za czasów rosyjskich tajnej biblioteki oraz autor popularnych broszurek i artykułów o Zamościu, wydawanych przez braci Pomarańskich.



Michał Marian Pieszko (1890-1969). Fotografia z lat 20-tych.

Zamość ówczesny z lat 1917-1920 był miastem, w którym trudno było odnaleźć urok renesansowego miasta. Trzeba było dopiero sobie wyobrazić, co kryje się pod nawarstwoną w okresie zaborów brzydota, kamienice w Rynku oblepione były balkonami, podcienia przysłonięte kramami, zamalowane sztykami dwujęzycznymi. Jeszcze ratusz, który był zwykłą kamienicą bez atyk i ozdób, tyle że z wieżą, i Kolegiata ze skróconą wieżą, walące się kościół franciszkanów, brudne uliczki i nędzne przedmieścia – oto obraz ówczesnego Zamościa.

Michał Pieszko jako jeden z pierwszych potrafił dostrzec urok Zamościa. Był współtwórcą ruchu krajoznawczego i od początku działał na rzecz rewitalizacji. Był autorem trzykrotnie wznowianego przewodnika po Zamościu i okolicy, a także wychowawcą kilku pokoleń przewodników po tym

mieście. Każdy uczeń gimnazjum był obowiązany zdać egzamin na przewodnika i musiał oprowadzać przydzielone mu wycieczki. Pan Michał był też inicjatorem ruchu harcerskiego.

Harcerstwo w Zamościu zorganizowane zostało w 100-tą rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki – 17.10.1917 roku. Opiekę nad jego działalnością objął Michał Pieszko, który podczas studiów we Lwowie poznał ruch harcerski i jego założyciela Andrzeja Małkowskiego.

3 maja 1918 roku harcerze zamojscy wzięli udział w ogólnopolskiej manifestacji i ćwiczeniach w Chełmie zorganizowanych jako forma protestu przeciwko decyzji Traktatu Brzeskiego z dnia 9 lutego 1918 r., włączającej Chełmszczyznę i Zamość do Ukrainy. W listopadzie tegoż roku utworzono „Pogotowie młodzieży”, które zbierało zboże w okolicy Zamościa dla głodującego i walczącego Lwowa.

10 lipca 1920 r. rozkazem dowódcy kwatery zamojskiej ZHP, Michała Pieszki zmobilizowano młodzież do walki z agresją bolszewicką. Stawiono się 127 chłopców z bronią i 9 do służby pomocniczej. Najstarsi harcerze na własną prośbę, zostali przydzieleni do Armii Polskiej, młodszy trzymali straż na odcinku kolejowym między Zwierzycem a Ruskimi Piaskami. Tę bardzo odpowiedzialną służbę pełnili harcerze pod dowództwem M. Pieszki aż do momentu podejścia pod Zamość armii konnej S. Budionnego.

Praca w harcerstwie była treścią życia profesora. Sylwetka M. Pieszki nie byłaby pełna bez przedstawienia go jako bibliofila, zbieracza starych książek i wszelkich starożytności; wiązało się to z pasją badacza Zamościa i regionu tak pod względem historycznym, jak geograficznym i geologicznym. W 1924 r., M. Pieszko był sekretarzem komitetu przygotowującego uroczystości związane z upamiętnieniem postaci Waleriana Łukasińskiego, wieloletniego rosyjskiego więźnia stanu, bohatera narodowego. W roku 1929 pełnił tę samą funkcję w czasie Zjazdu Naukowego im. Szymona Szymonowicza w Zamościu. Profesor zgromadził około 3 tys. woluminów, w tym liczne cmentarze XVI i XVII wieczne (Kromer, Kallimach, Heidenstein), znaczna ich część spłonęła w czasie II wojny światowej. Był jednym z członków założycieli zamojskiego Koła Miłośników Książki. Popularyzował książki na lekcjach historii i geografii oraz w trakcie licznych spotkań z młodzieżą. W zakresie bibliofilstwa najbardziej współpracował z Zygmuntem Klukowskim, też bibliofilem, lekarzem ze Szczepieszyna, o którym wyrażał się z wielkim uznaniem i przyjaźnią nazywając go żartobliwie „wielkim mistrzem łożu bibliofilskiej”. Należy też wspomnieć o przyjaźni M. Pieszki ze Stanisławem Młodożeńcem, Bolesławem Leszkiem i Maciejem Ratajem, po których przechowywał pamiętki w swoich zbiorach.

Oprócz działalności pedagogicznej i społecznej prowadził także działalność naukową i popularyzatorską. Owocem jej jest wspomniany już prze-

wodnik po Zamościu, który doczekał się kilku wydań oraz kilka przyczynków do historii grodu hetmańskiego: Zamość w znaku rycerskim (1927); Zamość 1809 – szkic historyczny (1931); Zamość w dobie wojny narodowej 1830-1831 (1930). Profesor współpracował też z lokalnymi pismami zamojskimi: Kroniką Powiatu Zamojskiego, Ziemią Zamojską, Słowem Zamojskim i Teką Zamojską.

Jako geograf z wykształcenia i geolog z zamiłowania, na długo przed systematycznymi badaniami, sygnalizował występowanie na Lubelszczyźnie złóż węgla kamiennego, ropy naftowej i wód mineralnych. Zgromadził pokaźny zbiór geologiczny. Główne bogactwo tej kolekcji stanowią odnalezione na terenie Pałacu Zamojskich w Klemensowie cenne pozostałości zbiorów geologicznych, liczących około 900 okazów, zebranych osobiście przez Stanisława Staszica.

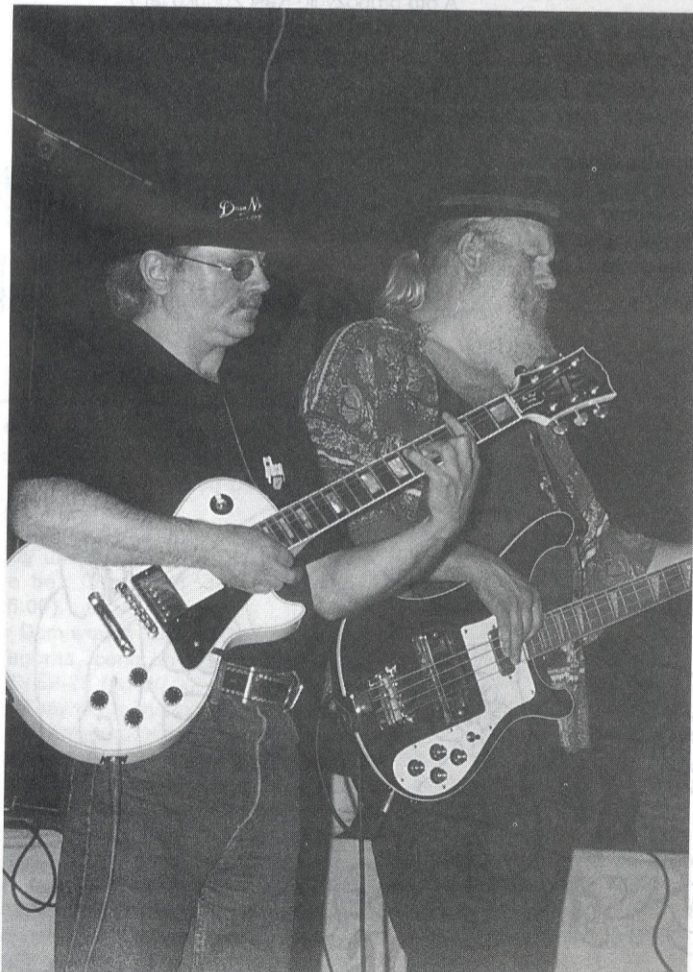
W okresie okupacji hitlerowskiej M. Pieszko został przesiedlony przymusowo pod Warszawę, gdzie prowadził tajne nauczanie.

Za jakieś odkrycie geologiczne, prof. Michał Pieszko otrzymał honorowy tytuł – Marszałka. Pamiętam, że w pierwszych trzech klasach gimnazjum na lekcjach geografii, gdy profesor wchodził, to jeden z uczniów z pierwszej ławki występował na środek klasy i wznosił okrzyk: „Cześć Marszałkowi”, co klasa z zapalem trzykrotnie powtarzała: „cześć, cześć, cześć”, po czym rozpoczynały się normalne zajęcia lekcyjne. W 1949 r. ówczesne władze oświatowe zakazały tej formy powitania. Profesor jakby trochę posmutniał i stał się bardziej zamknięty. Pamiętam świetne odczyty profesora na temat 1000-letnich stosunków polsko-niemieckich, a dalej lekcje geografii i historii w terenie. W Plokskim Zamojskim, odległym od Zamościa o około 6 km, była cegielnia, gdzie podczas kopania gliny odkryto szczątki mamuta. Profesor po lekcjach organizował piesze wycieczki dla całych klas, aby młodzież mogła zobaczyć to znalezisko w naturalnym środowisku. Prowadził też wspólne z młodzieżą prace nad odsłonięciem odcinka zaspanych murów obronnych twierdzy Zamość. Niezabudowaną przestrzeń między twierdzą a przedmieściami, która wynosiła około 1 km zalesiał szlachetnymi gatunkami drzew. Upamiętniał też wspólnie z młodzieżą groby pomordowanych patriotów polskich na rotundzie zamojskiej (prochowni), gdzie okupant hitlerowski wymordował około 80 tysięcy osób. Wywierał duży wpływ na młodzież, był niezwykle wśród niej popularny i cieszył się jej uznaniem.

Profesor Michał Marian Pieszko był człowiekiem renesansu w renesansowym Zamościu. Jest to jeszcze jeden dowód, jakie osobowości kształtowały Gimnazjum Męskie w Sanoku.

W uznaniu jego zasług Rada Miasta Zamościa w 1992 r. nazwała jedną z ulic jego imieniem.

Edward Zajac



– nieco tysiący, już bez Ryśka Rydla, ale wciąż niepowtarzalni... Koncert Dżemu na urodzinowym przyjęciu Radia Bieszczady zadowolili najbardziej wybredniejszych słuchaczy

Fot. Jerzy Wolanin

## MINAŁ ROK

Zaczął się zmierzchać, kiedy na scenie zamontowała się grupa Excalibur. Ich koncert to wędrówka w dawne czasy, w złote czasy rocka, kiedy na światowych scenach grali Jimmy Hendrix, Chuck Berry czy Carlos Santana. Takie utwory jak „Hey, Joe!”, „Black Magic Woman” rozgrzały publiczność, która złapała bakcylią dobrej zabawy i płaśla w rytm muzyki. Po części sanockiej przyszedł czas na gwiazdy. Publiczność chóralnie wywołała na scenę chłopaków ze Śląska. Szczęściu muzyków tworzących jedną z najbardziej popularnych polskich grup rockowych czyli Dżem. Takie grupy zazwyczaj nie grają złych koncertów i tak było tym razem. Zespół zagrał rewelacyjnie. Ze sceny popłynęły największe przeboje grupy, a publiczność szalała przy takich utworach jak „Malowany ptak”, „Lunatycy”, „Aut-sajder”. Oczywiście nie zabrakło dwóch największych hitów Dżemu, „Cegły” i „Whisky”, zagranych na zakończenie imprezy, a odśpiewanych przez rozgrzanych fanów. Po tak emocjonującym wieczorze wszystkich czekał powrót do domu w strugach deszczu, ale nikomu to nie przeszkadzało.

O wrażenia z imprezy zapytaliśmy kilka osób:

Uczennica I LO: – Było rewelacyjnie. Widziałam już Dżem kilka razy i zawsze dobrze się bawię. Fajnie, że zegrali dziś w naszym mieście. Jeśli chodzi o całą imprezę to podobało mi się, ale przyszłam tutaj na Dżem i szczerze mówiąc interesował mnie tylko ich występ. A – ha! Jeszcze ta grupa z Sanoka.

Długowłosa fan rocka: – Był czad! Słowo daję! Jazda niezemska!

Czternastoletnia uczennica jednej z sanockich szkół podstawowych: – Pierwszy raz byłam na koncercie rockowym i strasznie mi się podobało. Szkoda, że w Sanoku jest mało takich imprez.

Kuba Górski

Koleżankom i kolegom z Radia Bieszczady życzymy pomyślnego żeglowania po falach eteru.

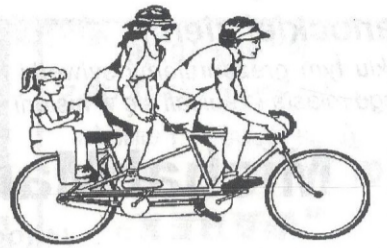
Redakcja Tygodnika Sanockiego



Pokaz mody ślubnej – i jak tu wierzyć, że nie szata zdobi człowieka?...

Fot. Dorota Gwara

# Tygodniczek



## Sto lat Dzieciaki – spóźnione, ale szczerze!

My dzieci chcemy się śmiać.  
My jesteśmy dzieci jak dzieci  
czasem kłopotliwe czasem wspaniałe,  
ale chcemy, by kseriye świecił,  
a nocy nie były pochmurne.  
Chcemy by nie było dnia bez słońca  
pracy bez pięknej radości.  
Chcemy by ziemia migająca pełna była  
dobrej miłości.

Do spełnienia tych pragnień, a także wszystkich innych dziecięcych marzeń dołącza się „Tygodniczek”!

## Wakacje tuż, tuż...

Witajcie! Doczekaliśmy końca roku szkolnego, co oznacza, że od poniedziałku rozpoczynają się wakacje. Dla wielu z Was będzie to czas wyjazdów, dla innych odpoczynku w domu. A jak Wy spędzicie tegoroczne wakacje? Czy macie już jakieś plany w związku z letnim odpoczynkiem? Czy wiecie coś o miejscowościach, które zamierzacie odwiedzić? Jeśli nie, to proponujemy, abyście przed wyjazdem spróbowali dowiedzieć się czegoś o nich. Sprawdzili na przykład, jakie znajdują się tam zabytki i jakie rośliny oraz zwierzęta żyją w okolicy, a później odszukali je po dotarciu na miejsce.

### Warto zabrać

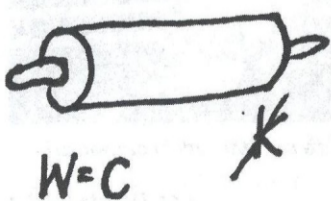
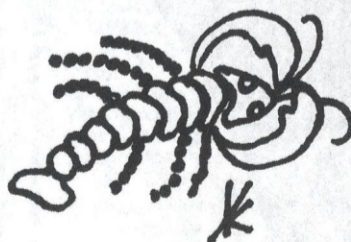
Nadchodzi lato – czas wypoczynku, słońca i przygód. Szkolne ubrania będzie można odłożyć głęboko do szafy, bo ich miejsce zajmą teraz kolorowe, wesole, pomysłowe stroje – różnobarwne sukienki lub spódnice, kolorowe spodenki, bluzeczki i czapeczki. Planując wakacyjny wyjazd należy pamiętać o zabraniu najpotrzebniejszych rzeczy. W spakowanej walizce, wśród ubrań, powinien znaleźć się m. in. dres, który można założyć i na wycieczkę, i na przejażdżkę rowerową, na zuchowe ognisko i letnie spacer. Bardzo ważne jest wygodne obuwie: lekkie sandały, a także buty sportowe – adidasy, w których można grać w piłkę i spacerować – nawet podczas deszczu. Co jeszcze powinno się znaleźć koniecznie? Ważne jest nakrycie głowy – czapka czy kapelusz, które podczas upałów będą niezbędną ochroną. Równie ważne są kremy ochronne z filtrami.

### i wiedzieć

Wędrując i wypoczywając należy pamiętać, aby nie zakłócać wypoczynku innym. To podstawowa zasada plenerowego savoir vivre'u – **dotycząca również dzieci!** Kiedy wyjedziecie w góry czy do lasu, pamiętajcie o tym, żeby zachowywać się cicho. Warto wiedzieć, że starą tradycją jest zwyczaj pozdrawiania się podczas górskich wędrowek. Nie wolno nikogo zostawiać na szlaku, ponaglać, zmuszać do nadmiernego wysiłku – słabsi powinni iść pierwsi, silniejsi za nimi. **Uwaga!** Należy zawsze zostawiać po sobie porządek!

**Piszcie do nas o wszystkim, co Was podczas wakacji zaciekało albo też zadziwi. Czekamy również na Wasze kartki, rysunki i zdjęcia z miejsc, w których będziecie podczas wakacyjnego odpoczynku.**

## Polam z nami główkę



## ZAGADKI

Jest w hamaku i makacie –  
kwiat czerwony. Czy go znacie?

Jaki to miesiąc  
zamyka szkoły  
i daje dzieciom  
urlop wesoly?

Ma długie wasy,  
złote ziarenka,  
dźwiga je słomka  
wysoka i cienka.

## WYCIECZKA

Był las,  
proszę was,  
i do tego lasu  
dla zabicia czasu  
przyszli chłopcy weseli  
i wnet do dzieła się wzięli.  
Pierwszy wyrzeźbił w korze  
swoje nazwisko nożem.  
Drugi – gdy tylko przybył –  
nogami zmiażdżył grzyby.  
Trzeci nałamał gałęzi  
i motyla uwięził.  
Czwarty wrzeszczał jak goryl  
(słychać go do tej pory!)  
Piąty z wiatrówką w dłoni  
wiewiórkę zaczął gonić.  
Szósty się bardzo rozgniewał,  
więc tłukł butelki o drzewa.  
A las,  
proszę was,  
tak westchnął żałośnie:  
– Ja wyrosłem pięknie!  
A co z nich wyrośnie?

Włodzimierz Ścisłowski

Latem na polach kwitną zboża, kłakole, maki, bławatki, bratki polne i liliowe wyki. Łąki pełne są kwitnących traw i kwiatów – koniczyny, biedrzeńców, dziurawców, łąkowych chabrow czy storczyków, a także fruujących nad nimi pięknych motyli. Na pastwiskach pojawiają się białe purchawki i pieczarki.

## KALENDARZ PRZYRODY

Najpiękniejsze latem są chyba ogrody. Kwitną wówczas irysy, lilie, floksy, peonie, groszki, rezedy, a także jaśminy, wiciokrzewy, róże i akacje. Pojawiają się i pierwsze owoce – truskawki i czereśnie. W sadzie trwa żer gąsienic: owocówki jabłkówekczki, plamca agresty, rusalki wierzbówki, kuprówki złotnicy; szkodniki rozpanoszyły się i w lasach – głównie barczatka sosnowka i strzygonia choińka. Lato w lasach to pora ptasich lęgów i okres kiedy rodzą się małe jeże, koszatki i smużki.

O tej porze mnóstwo ciekawych rzeczy dzieje się także nad wodą. Kwitną lilie wodne – grzybień biały, grażel żółty oraz palka wodna, tatarak, żabieniec, strzałka wodna. Wśród szwarów dostrzec ptaki wodne wyprowadzające swoje młode na jezioro, w wodzie można wypatrzeć małe żabki, które po przeistoczeniu z kijanek wkraczają w „dorosłe życie”.



## Miły Tygodniczku!

Chcemy z Tobą łamać główkę i proponujemy innym zerówkowiczom konkurs pt. „Literkowe opowieści”. Wspólnymi siłami stworzyliśmy opowieść na literkę „s”. Jesteśmy ciekawi, czy inne dzieci w zerówkach też bawią się w ten sposób. Zapraszamy do wspólnego łamania główek. Pozdrawiamy literkowo

Magdalena Zgódko

i Anita, Julita, Viola, Ewa, Karolina, Patrycja, Ala, Krysiya, Gabrysiya, Gracjan i Rafal

### Oto nasza opowieść:

Sowa skupuje sok. Sok smakuje sowie, sokołowi, sioniowi, sarnie, smokowi. Sępom smakuje ser. Sum ssie sardynki. Smutno sumowi samemu ssać sardynki. Spotkały suma ssaki skubiące salate. Soczystą salate. Sami sobie skupili salate. Smacznego

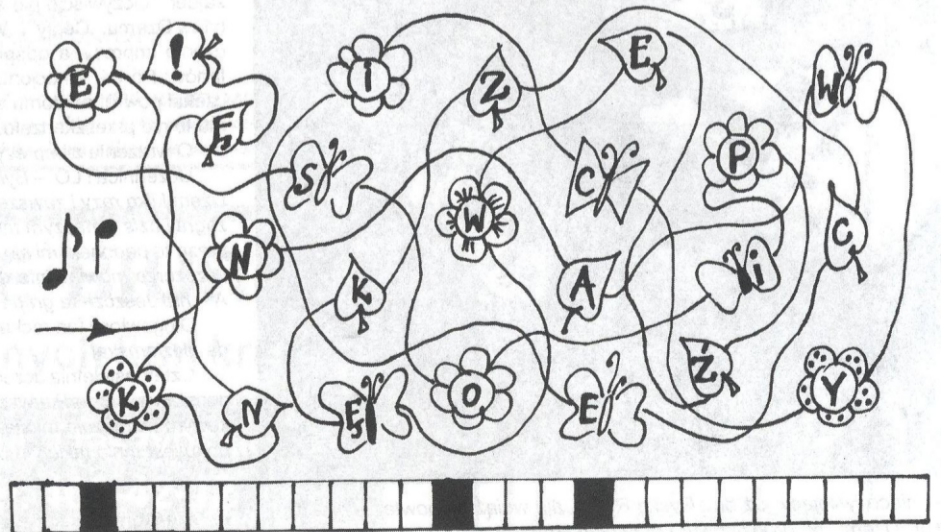
## Poczta Tygodniczka

A oto propozycje Kasi Zgódko lat 7  
Żółw żarł żółtą rzeżuchę żałośnie żując żuchwą żółwiową. Żaby żrącemu żółwiowi rzucały żółtą rzeżuchę.

### Królewskie konie

Król Koń kupił królowej Klaczy kolorowe kolczyki. Królowa Klacz kocha klejnoty. Kupiła księżniczce Koniczynce koronę koloru kakaowego. Księżę Kucyk kocha księżniczkę Koniczynkę. Królowa Koniczynka kopie księcia Kucyka kopytem. Król karci księżniczkę. Koniczynka krzyczy: ko-cham księcia Konika.

## Rebusy



# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie M-3 50,2 m<sup>2</sup> (III p.) – 2 pokoje, loggia, os. Słowackiego ul. Jasna 3 – do zamieszkania od sierpnia, tel. 463-34-89.
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup>, tel. 464-85-18.
- ★ Mieszkanie własnościowe 54 m<sup>2</sup> ul. Langiewicza (IV p.) – 3 pokoje – tanio, tel. 464-85-44 (po 17.00).
- ★ Dom drewniany 157 m<sup>2</sup> (3 mieszkania) z ogrodem 10 a, wiad. Sanok, ul. Szklana 7 (na poddaszu) (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (II p.) – 2 pokoje, os. Błonie, tel. 463-31-94.
- ★ Mieszkanie własnościowe 46,6 m<sup>2</sup> (IV p.) ul. Langiewicza, tel. 463-64-77.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (II p.) ul. Sadowa oraz mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (parter) ul. Sadowa, tel. 463-41-35 (po 16.00).
- ★ 2 działki w Międzybrodziu po 7 a, tel. 463-31-94.



**OD PROJEKTU DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ**

### Gotowe projekty domów jednorodzinnych

Garazy, budynków gospodarczych i innych Załatwiamy pozwolenia na budowę Pełna obsługa geodezyjna

Sprzedaj:  
ul. Sikorskiego 7, tel. 463-61-86  
ul. Kościuszki 31, tel. 463-51-60 w. 31  
38-500 Sanok „GEO-TOM”

- ★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup> w Krośnie – 3 pokoje, telefon, cena 62.000 zł (do uzgodnienia), tel. 432-53-94 lub (060) 277-98-44.
- ★ Mieszkanie własnościowe 46 m<sup>2</sup> (III p.) ul. Armii Krajowej, tel. 464-16-90 (po 15.00) lub (032) 263-21-68.
- ★ Zainwestuj mądrze. Kup działkę na przyszłym osiedlu domków jednorodzinnych Sanok-Sanoczek, tel. 463-61-86 (do 15.00).
- ★ Dom w stanie surowym z działką 9 a w Płowcach, tel. 463-61-86 (do 15.00).
- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka (Rynek), tel. (017) 854-51-98 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (III p.) – 3 pokoje, ul. Sadowa, tel. 463-66-46 (po 16.00).
- ★ Działkę 30 a w Czerteżu przy drodze na Kostarowce, tel. 463-69-51.

### PILNIE SPRZEDAM MIESZKANIE

**47 m<sup>2</sup>, IV piętro, 3 pokoje przy ul. Sierakowskiego, cena do uzgodnienia tel. 463-59-57 (po 20-tej)**

- ★ Kiosk handlowy wraz z chłodnią położony przy ul. Bema (giedła spożywcza), tel. (090) 39-54-88 lub (013) 463-40-61 (po 17.00).
- ★ Tanio działkę ogrodową z altanką przy ul. Stawowej oraz okna drewniane bez futryn, tel. 463-55-30 (po 16.00).
- ★ Dom wraz z działką 15 a w centrum Zagorza, cena do uzgodnienia, tel. 463-68-23 (po 20.00).
- ★ Budynek z wyposażeniem z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, Ustrzyki Dolne ul. PCK, tel. 461-23-91 lub 461-10-93.
- ★ Dom parterowy 85 m<sup>2</sup> Pisarowce na działce 10 lub 39 a, tel. 467-21-83.
- ★ Lokal 57 m<sup>2</sup> na mieszkanie – super tanio!, tel. 464-09-80.
- ★ Dom 93 m<sup>2</sup> z ogródkiem 4 a, cena do uzgodnienia, tel. 463-02-71 (po 18.00).
- ★ Dom w połowie wykończony, Trepca, ul. Jasna, tel. 463-54-67.
- ★ Mieszkanie 61 m<sup>2</sup> ul. Ogrodowa (parter), tel. 463-57-39 lub 463-29-74.

- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (III p.) parkiet, telefon, os. Błonie, tel. 463-16-70 (wieczorem).
- ★ Tanio – dom drewniany nad Sanem wraz z 7-arowym ogrodem i 1 ha pola, tel. 463-55-95.
- ★ Działkę budowlaną-rolną, tel. 463-15-17 lub 463-49-14.
- ★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup> (II p.) – 3 pokoje, tel. 463-23-97.
- ★ Działkę budowlaną 60 a w Grabownicy-Góra, tel. 463-68-56 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup> ul. Wolna 48/17 (I p.) – 2 pokoje, balkon, telefon, kablowka, tel. 464-05-07 (po 17.00).
- ★ Błaznany garaż na Olchowcach ul. Wyspiańskiego, tel. 463-61-31 (w godz. popołudniowych).
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną w Tamawie Dolnej o pow. 0,66 ha, tel. 463-63-80 (po 16.00).

### Zamienię

- ★ Mieszkanie M-4 w Dąbrowie Górniczej na M-3 w Sanoku, tel. 463-56-62 (po 16.00).

- ★ Ciągnik C-360, 3P (1984) oraz Ostrówek (1979) lub zamienię na busa lub osobowy, tel. 463-35-28.
- ★ Mercedes 200D (1983), zielony, cena 7.000 zł, tel. 463-63-59.
- ★ Fiata 126 p (1992), czerwony, cena 6.000 zł, tel. 463-63-59.
- ★ Forda eskorta 1,8D (1994), przeb. 26 tys. km, niebieski metalik, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, el. szyby, hak holowniczy, zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia, radiodtwarzacz, tel. 463-68-10.
- ★ CC-704 (1996), przeb. 14 tys. km, bogate wyposażenie, garażowany, stan idealny, cena do uzgodnienia, tel. 463-09-00.
- ★ Poloneza 1500 (1988/lipiec), w dobrym stanie, przeb. 80 tys. km, pierwszy właściciel, garażowany, tel. 465-14-00 (do 12.00) lub 462-22-33 (po 12.00).
- ★ Poloneza 1500 (1989/90), czerwony, tel. 462-28-77 (po 16.).
- ★ Cinquecento 704 (1994), czerwony, przeb. 47 tys. km, cena 12,500 zł, tel. 463-65-15.
- ★ Skodę favorit (1991), przeb. 80 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. (013) 462-55-11 w. 131 (po 18.00).
- ★ Ciągnik DT-75, stan dobry, tel. Bałigród 122 (po 20.00).
- ★ Poloneza trucka (1995), powiększona skrzynia z plandeką oraz nową skrzynią do trucka, Long alum., tel. 463-29-74 (do 15.00).
- ★ Cinquecento 900 cm<sup>3</sup> (1996), przeb. 15 tys. km, tel. 463-51-91.
- ★ Motocykl YAMAHA 550, stan idealny lub zamienię na fiata 126 p, tel. 463-50-54 (po 17.00).
- ★ Stara 28 izoterma (1985), stan b. dobry, tel. 463-32-22.
- ★ Fiata 126 p elegant (1995/96), stan idealny, cena do uzgodnienia, tel. 463-46-66.
- ★ Fiata tipo 1,4 (1993), przeb. 42 tys. km, stan b. dobry, tel. 463-15-53.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Zamrażarkę 180 litrów, tel. 463-35-69.
- ★ Nową meblościankę rzeźbioną z drzewa, tel. 464-85-18.
- ★ Tanio regaly sklepowe, tel. 463-09-54.
- ★ Suknię ślubną, tel. 463-09-54.
- ★ Pekięczyki – szczeniaki, miniaturowe, tel. 463-31-94.
- ★ Pianino „Białoruś”, cena 1800 zł, wzmacniacz basowy PWY 100 TNT, tel. 463-18-41.
- ★ Łóżko piętrowe oraz maszynę do pisania elektroniczną z wyświetlaczem, tel. 463-19-81 (po 15.00).
- ★ Rower (składak) marki Wigry 2, tel. 464-01-72 (po 15.00).
- ★ Dogi niemieckie – szczenięta, tel. (013) 467-42-21.
- ★ Kosze + butelki 0,33 l i inne, regał sklepowy, zamrażarkę 200 l, tel. 463-09-80.
- ★ Nagrywarkę CD-R MITSUMI 2x8 IDE, tel. 463-06-28.
- ★ Pianino „Calisia”, tel. 463-61-07.
- ★ Kartę muzyczną (GUS) do komputera PC, bardzo tanio tylko 100 zł, tel. 463-25-21 (po 16.00).
- ★ Nową suszarkę do bielizny prod. angielskiej, biała, rozmiar pralki autom., cena ok. 700 zł, tel. 463-46-50.
- ★ Elektryczny wózek inwalidzki, tel. 463-00-36.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> przy ul. Jana Pawła II z telefonem, I piętro, tel. 463-35-89.
- ★ Garaż murowany przy ul. Robotniczej, tel. 463-49-55 (po 15.00).
- ★ Wydzierżawię duży dom niewykończony na magazyny i.t.p. dzielnica – Dąbrówka, tel. 463-18-41.
- ★ Wynajmę pokoje, tel. 462-41-26.
- ★ Lokale o ogólnej pow. 200 m<sup>2</sup> (+magazyny) koło dworca PKS przy ul. Lipińskiego, tel. 463-11-06.
- ★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki – dwóm dziewczynom pracującym, tel. 463-29-27.
- ★ Sklep 30 m<sup>2</sup> na osiedlu Wójtostwo, tel. 463-32-22.
- ★ Wydzierżawię lokal na działalność gastronomiczną w Solinie na górze Jawor na okres letni, tel. 463-77-17 lub 467-41-43.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki (mieszkania) w Sanoku lub okolicach, tel. 464-02-03 (po 16.00)
- ★ Mieszkania 2 lub 3-pokojowego, tel. 464-98-67.
- ★ Hali ok. 300 m<sup>2</sup> (+pom. socjal.) lub działki przemysłowej (możliwość kupna), tel. 465-44-64 lub 463-03-22 i 464-06-01 (wieczorem).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Pilnie – fordą transita 2.5D (1991), tel. 463-19-81 (po 15.00).
- ★ VW golfa III (1992/93), tel. 463-76-29 (po 20.00).
- ★ Renaulta 19 (1991), biały, 1,7 diesel, tel. 463-43-09 (wieczorem).
- ★ Skodę felicię 1,3 (1995/grudzień), przeb. 19 tys. km – pilnie z powodu wyjazdu, tel. 467-21-67 (po 20.00).
- ★ Poloneza SLE 1600 (1989), tel. 462-23-21.
- ★ Renaulta 5 (1989) silnik 1100, alufelgi, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-02-17 lub 463-31-24 (po 16.00).
- ★ VW 1600 bus, benzyna (1980), stan b. dobry, tel. 463-18-41.
- ★ Opla kadetta 1,6D (1985), stan dobry – tanio, tel. 463-36-80.
- ★ Fiata 126 p FL (1990), tel. 463-31-02.

### NOWO OTWARTY SKLEP!

- GRZEJNIKI
  - KERMİ
  - STELRAD
- KOTŁY
  - JUNKERS
  - BERETTA
- BOJLERY
  - LIKE
  - ARISTON

Sanok, ul. Krakowska 104 (obok „Dąbrowianki”) tel. 464-03-09

## KRZYŻÓWKA NR 25



**Poziomo:** 1. smukłe drzewo, 6. duża drapieżna jaszczurka, 7. możnowładca, 8. miasto M. Kopernika, 9. rozpad w partii, 10. wiekowa liczba, 12. drzewo iglaste, 15. tytuł arystokratyczny, 18. szczegół, 19. odgałęzienie, 20. miasto Grzegorza, 21. stolica Turcji.

**Pionowo:** 1. solenizantka z 3 maja, 2. uskrzydłony koń, 3. pnącze lasów tropikalnych, 4. korek na drodze, 5. warzywo z głąbem, 11. pisarz, 13. przynosi wstyd rodzinie, 14. w nim kwiaty, 16. płynie przez Genewę, 17. męski zarost.

**Litery z pół ponumerowanych od 1 do 21 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.**

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekujemy nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł, II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 23:**  
**CUDZE ZYSKI SOLĄ W OKU**  
Nagrody wylosowali:  
I – Jerzy Cyprych, ul. Poprzeczna 1/9  
II – Anna Wilk, ul. Cegielniana 16/24  
III – Maciej Turzański, ul. Cegielniana 64/25

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Dobrą fryzjerkę, tel. 464-12-90 (po 15.00).
- ★ P.U.H. „AZ” zatrudni fachowców do docieplania budynków metodą lekką-mokrą, tel. 464-08-71 lub wiad. Robotnicza 19.
- ★ P.U.H. „AZ” zatrudni 10 osób do sprzątnięcia, tel. 464-08-71 (10.00-12.00) lub wiad. Robotnicza 19.
- ★ Firma budowlana zatrudni wykwalifikowanych pracowników budowlanych (murarzy, tynkarzy), ul. Daszyńskiego 12a lub tel. 463-11-38, kom. 090 347-985.

### Poszukuję pracy

- ★ Absolwent – technik samochodowy, podejmie pracę w dowolnym zawodzie, dobra znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, tel. 463-71-98.
- ★ Rencistka w średnim wieku poszukuje pracy, tel. 463-77-21.
- ★ Znajomość obsługi komputera, 3 gr. inwalidzka z przeciwskazaniem do pracy ciężkiej – pilnie poszukuję pracy, tel. 463-11-46.
- ★ Młoda dziewczyna podejmie jakąkolwiek pracę, tel. 434-53-69.
- ★ Zaopekuję się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 464-08-51.

## ZGUBY

- ★ Zaginęło świadectwo ukończenia Liceum Ekonomicznego w Sanoku rok 1987 na nazwisko Anita Małek, zam. Długie 361.
- ★ Zgubiono świadectwo dojrzałości na nazwisko Adrian Rudak, tel. (013) 463-30-80.

## PRZYPOMNIENIE

### Ogłoszenia drobne i reklamy

przyjmujemy DO PONIEDZIAŁKU

## O wystawie kilka słów jeszcze



Za tak wspaniałe prace musiały być i wspaniałe prezenty. Burmistrz Edward Olejko i naczelnik Wydziału Oświaty Irena Penar podczas wręczania upominków i słodyczy

Piękna i oryginalna wystawa dziecięcych prac, za tytułowaną „Sanok w oczach dziecka” trwająca od 8 czerwca z dniem dzisiejszym dobiegła do końca. Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „TS” imprezie zorganizowanej przez dyrekcję przedszkola nr 3 towarzyszyła aukcja. Każdą z wystawionych do oglądania prac, wykonywanych indywidualnie bądź grupowo najróżniejszymi technikami, można było nabyć już od 2 zł. Za „obrazy” płacono średnio od 15 do 20 zł.

„Piękny pomysł, piękne prace – Tak trzymać dalej! Zwłaszcza uroklive obrazy „malowane” makaronem”...

„Pomysł zorganizowania wystawy jest doskonały!

Prace dzieci są tak artystyczne, że godne zaprezentowania w Zamku Sanockim. Początkujący plastycy mogą oglądać te dzieła i brać z nich przykład. Gratulacje, gratulacje, gratulacje!

Dla dzieci! Dla nauczycieli! Dla pomysłodawców!”

Te i inne pochwały pod adresem wystawy widnieją w Księdze Pamiątkowej przedszkola.

(a.k)

Z ciekawą inicjatywą wyszła sanocka szkoła muzyczna. W poniedziałkowy wieczór jej uczniowie wystąpili w kościele OO. Franciszkanów z koncertem *Musica Antiqua*.

Prezentowano zarówno muzykę kameralną, jak i organową, nie zabrakło też popisów wokalnych. W programie znalazły się m.in. utwory Bacha, Gomółki, Gorczyckiego i Handla. Pięknie brzmiały w kościelnym wnętrzu *Gaude Mater Poloniae* i *Bogurodzica*. Zarówno chór, orkiestra, jak i zespół kameralny oraz soliści bardzo podobali się zgromadzonej tłumnie publiczności, która nagradzała ich występy rzesistymi brawami. Spora w tym zasługa **Elżbiety Przystasz** – opiekującej się na co dzień chórem, orkiestrą i zespołem – która podczas koncertu pełniła rolę dyrygenta. W roli konfiansjera wystąpił o. Edward Staniukiewicz.

## Koncert w kościele

– Uważam, że dzisiejszy koncert jest znakomitym pomysłem. Mam nadzieję, że stanie się on imprezą cykliczną. Wstępnie uzgodniliśmy, że będzie się odbywał raz w miesiącu – stwierdził gwardian.



Paweł Futyma – jeden z solistów Zespołu Kameralnego sanockiej PSM

Pomysł naprawdę znakomity i wart kontynuacji. To z jednej strony szansa zaprezentowania szerszej widowni niemających już umiejętności młodych muzyków, a z drugiej – okazja dla sanoczan do posłuchania pięknej muzyki.

Jot/

## Udana impreza

W ubiegły piątek na sanockim rynku odbyła się pierwsza edycja zawodów o Puchar Sanoka w jeździe na łyżworolkach. W imprezie udział wzięło około 300 uczestników, uczniów szkół podstawowych i średnich. Najciekawszym punktem programu był wyścig na dochodzenie pomiędzy czołowymi polskimi „jeźdźcami” na łyżworolkach, Witoldem Mazurem ze Zrywu Sanok i Pawłem Zygmuntem, którzy, jak wiemy, należą także do grona najlepszych naszych pan-czenistów.



### Wyniki:

Dziewczeta – klasa III-IV, 1. Paulina Skibowska; 2. Justyna Chudziak; 3. Aneta Zegar. Klasa V-VI – 1. Barbara Tutak; 2. Dorota Lubecka; 3. Katarzyna Kostrubiec. Klasa VII-VIII – 1. Magdalena Wiszyńska; 2. Sylwia Kapusta; 3. Mariola Malik. Szkoły średnie – 1. Małgorzata Staszkiwicz; 2. Aldona Kalitńska; 3. Katarzyna Wójcicka. Bieg otwarty kobiet – 1. Małgorzata Staszkiwicz; 2. Agnieszka Szalkiewicz; 3. Katarzyna Wójcicka.

Chłopcy – klasa III-IV, 1. Mariusz Królicki; 2. Piotr Sobczak; 3. Łukasz Gładysz. Klasa V-VI – 1. Damian Sobolak; 2. Piotr Bluj; 3. Robert Kustra. Klasa VII-VIII – 1. Witold Myćka; 2. Tymoteusz Korzeniowski; 3. Grzegorz Skorus. Bieg otwarty mężczyzn – 1. Marek Paterek; 2. Damian Sobolak; 3. Piotr Bluj.

(sec)

– Jestem zadowolony z imprezy – powiedział główny organizator, Marek Drwięga. – Wraz z grupą ludzi pracowaliśmy nad organizacją zawodów o Puchar Sanoka w jeździe na łyżworolkach od marca. Uważam, że z tym zespołem jesteśmy w stanie w przyszłym roku dojść do tego, że zmagania zawodników będą jeszcze bardziej atrakcyjne. Chcielibyśmy, aby w 1999 roku rywalizacja podzielona została na dwa dni. W pierwszym walczyliby amatorzy, a w następnym zawodowcy. Ponadto impreza odbędzie się na pewno w dniu wolnym od pracy.

Pierwsze zawody o Puchar Sanoka w jeździe na łyżworolkach oglądało w sumie około tysiąca osób. Ogromne zainteresowanie wzbudził wspomniany już wyścig Mazura i Zygmunta, podczas którego na rynku panowała zupełna cisza. Dziesięć okrążeń wokół sanockiego rynku szybciej pokonał Witold Mazur, wyprzedzając swego znamienitego rywala o cztery sekundy. Niestety nie obyło się bez zgrzytu. Otóż nie doszedł do skutku wyścig chłopców ze szkół ponadpodstawowych, których fochy nie mogły być zaakceptowane przez organizatorów. Młodzieńcy mianowicie odmówili założenia kasków ochronnych, nałokietników oraz nakolanników, przez co ze względów bezpieczeństwa nie zostali dopuszczeni do rywalizacji. – Chciałem podziękować serdecznie – mówi Marek Drwięga – wszystkim sponsorom, dzięki którym powyższa impreza mogła dojść do skutku.

## Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość” w Sanoku

ogłasza

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

## na wykonanie prac instalacyjno-montażowych

związanych z budową kotłowni olejowej o mocy 800 KW w zasobach mieszkaniowych przy ul. Wolnej 48.

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że dokumenty związane z przetargiem można odbierać w biurze spółdzielni w godz. 13.00-15.00 począwszy od dnia 17 czerwca 1998 r.

Regulamin przetargu oraz dokumenty dotyczące budowy w/w kotłowni do wglądu zainteresowanych stron w biurze spółdzielni codziennie w godzinach od 13.00 do 15.00.

Bliższych informacji udziela się pod nr tel. 465-02-28 codziennie w godz. od 7.00 do 15.00

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 1 000 zł w terminie do 30.06.1998 r. na konto:

Spółdzielnia Mieszkaniowa „PRZYSZŁOŚĆ”

ul. Wolna 46, 38-500 Sanok

BDK Lublin O/Sanok nr 10701249-425773-2221-100

Oferty na w/w prace prosimy składać w biurze spółdzielni do dnia 30 czerwca 1998 r. w zalakowanych kopertach z dopiskiem „PRZETARG-KOTŁOWNIA”

## Odrodzenie boksu

Osiem lat minęło od zawieszenia sekcji bokserskiej w Stali Sanok. W przeciągu tego okresu kilkakrotnie podejmowano próby reaktywowania sekcji, jednak w związku z kłopotami finansowymi próby te nie przyniosły efektu. Dopiero teraz istnieje szansa na realizację marzeń byłych bokserskich działaczy, trenerów oraz potencjalnych przyszłych zawodników.

– Zeszło się kilku ludzi, związanych w przeszłości z boksem – mówi jeden z inspiratorów reaktywowania boksu w Sanoku, Marian Mikrut – i postanowiliśmy działać. Spotkaliśmy się jeszcze w kwietniu, aby przemyśleć i przedyskutować pewne sprawy, a następnie 22 maja odbyło się zebranie założycielskie Bokserskiego Klubu Sportowego. Odpowiednie dokumenty przesłaliśmy już do sądu i czekamy na rejestrację. Będzie to klub autonomiczny, a jeśli chodzi o sprzęt, to będziemy się zwracać do Stali o jego udostępnienie. Mamy dobrą kadrę szkoleniową, będzie bardzo dużo chętnych młodzieży, jedynym problemem są pieniądze. Nie siedzimy wszakże z założonymi rękoma. Już jako klub przystąpiliśmy do konkursu organizowanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową z ofertą prowadzenia zajęć z młodzieżą. W planach mamy także powołanie sekcji tenisa stołowego, prowadzenie zajęć rekreacyjnych wśród społeczeństwa osiedla Robotnicza. W zimie odbywałyby się one w sali, a latem w terenie. Przede

wszystkim chcemy coś dać naszej młodzieży, która nie ma obecnie za wielu pomysłów na zorganizowanie sobie czasu. Od stycznia przystąpimy do turniejów juniorów i młodzików organizowanych przez Okręgowe Związki Bokserskie w Rzeszowie i Krakowie.

(sec)

## Zebranie Wyborcze BKS-u

Założyciele Bokserskiego Klubu Sportowego Sanok zawiadamiają wszystkich sympatyków i miłośników sportu pięściarskiego, że 2 lipca o godzinie 18.00 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej Autosan w Sanoku przy ulicy Robotniczej odbędzie się Zebranie Wyborcze BKS Sanok. Drugi termin wyznaczono na godzinę 18.30.

(sec)



# SANOK NOCĄ

Fot. Daniel Pelczarski

## Sanocko-zagórski „orient-express”



W jednym z ostatnich numerów padło stwierdzenie, że młodzi orienterringowcy z klubów Południe w Sanoku i Berdo w Zagórze należą do ścisłej krajowej czołówki. Wtedy słowa, teraz fakty – podczas VII Indywidualnych Mistrzostw Polski w Marszach na Orientację, które rozegrano w miejscowości Wleń (jeleniogórskie) nasi młodzicy dosłownie zdeklasowali rywali. Choć w tym przypadku słowo „zdeklasowali” i tak brzmi zbyt łagodnie. W stawce 26 zespołów nasi reprezentanci zajęli siedem pierwszych miejsc!



Medalistki Mistrzostw Polski – od lewej: Agnieszka Bisaga i Anna Franczak (srebro) oraz Renata Usyk i Agnieszka Szmiłyk (brąz).

W kategorii TD (rocznik '82 i młodsi) tytuł mistrzów kraju wywalczył duet z Południa Daniel Błażejowski – Paweł Sarna. Kolejne cztery miejsca zajęły pary z Berda: Anna Franczak i Agnieszka Bisaga, Renata Usyk i Agnieszka Szmiłyk, Daniel Latusek i Sebastian Zieliński oraz Magdalena Czapora i Marcin Jankowski. A za nimi jeszcze dwa zespoły południowców – Karol Chorażak i Mariusz Frąckowiak oraz Piotr Grzeszczyk i Tomasz Gaździk.

Wśród juniorów Marcin Sośnicki wywalczył 4. lokatę, 9. był Grzegorz Dołozyski, a 11. Daniel Rocki – wszyscy z Południa. Nieco niżej sklasyfikowano zawodników zagórskich: 16. Lesław Nycz, 17. Damian Demkowicz. Startowało 44 zawodników. Natomiast w seniorach rywalizowały 34 osoby, sanoczanianie uplasowali się w połowie stawki – 14. Dariusz Carkowski, 17. Wojciech Bagan, 21. Grzegorz Zajac. Mistrzostwo zdobył Marcin Krauski z Warszawy.

Osobno prowadzono klasyfikację „O statuetkę Gołębiarki”, którą w grupie juniorów wygrał Sośnicki. Rocki był 6., a Dołozyski – 10. Wśród młodzików oczywiście nasi w czubie, choć wygrał tandem z Gdańska, Aleksandra i Piotr Kaczyński. Potem aż do 7. miejsca młodzież z Sanoka i Zagórze: 2. Usyk, Szmiłyk, 3. Latusek, Zieliński, 4. Franczak, Bisaga, 5. Błażejowski, Sarna, 6.-7. ex aequo: Czapora i Jankowski oraz Chorażak i Frąckowiak.

Opiekun zagórskich orienterringowców Tadeusz Nabywaniec przyznał, że start zawodników z Południa i Berda był niezwykle owocny. Teraz wakacyjna przerwa, ponowne starty jesienią. Oby równie udane.

## Podwójne mistrzostwo

Dużym sukcesem sanoczan zakończyły się rozegrane na Zalewie Solińskim II Żeglarskie Mistrzostwa Polski Południowo-Wschodniej. Nasi zawodnicy wygrali dwie z trzech klas: bracia Julian i Andrzej Lenczykowie otwartą, a Jacek Lubas i Bogumił Szurek – turystyczną.

Julek i Andrzej Lenczykowie to młodzi żeglarze z klubu Albatros. W ubiegłym roku zajęli 3. miejsce, teraz okazali się najlepsi, wyprzedzając pozostałe 10 omeg. Mistrzostwa rozgrywano w dwóch biegach, z metą i startem w Jaworze. W pierwszym biegu należało opłynąć wyspę Skalista, w drugim Zajęczą – obydwie lewą burzą.

– Lepiej ułożył nam się bieg pierwszy, finiszowaliśmy z ponad 200 metrów przewagą. W drugim biegu po zaciętej walce o kilka metrów wyprzedziła nas załoga, która wcześniej zajęła 4. miejsce – starszy z braci, Julek,

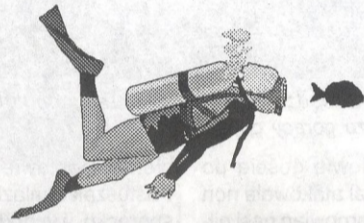
krótko przedstawia okoliczności w jakich odnieśli zwycięstwo. W nagrodę oprócz okazałego pucharu i dyplomów młodziki z Albatrosa otrzymali... 5-litrową beczkę piwa!

Julek i Andrzej na regaty pływają zawsze z rodzicami, którzy tradycyjnie już na łodzi Foka ścigają się w klasie turystycznej. Tym razem Jadwiga i Aleksander Lenczykowie zajęli 5. miejsce, rywalizowało 9 załóg. Lubas i Szurek startowali na jachcie „Okra 3” typu Mikro. W klasie sportowej swoim zwyczajem wygrał rzeszowianin Ryszard Deręgowski.

### Mistrzostwa płetwonurków

## Podwodne ewolucje

Nurkowie z sanockiej Straży Pożarnej raz jeszcze udowodnili, że znają swój fach, wygrywając mistrzostwa województwa strażaków-płetwonurków.



Zawody odbyły się na Zalewie Solińskim w Polańczyku. Konkurencja indywidualna nie należała do łatwych – na początek 20 metrów na „bezdechu” do umieszczonego 5 metrów pod powierzchnią wody podestu, gdzie należało założyć aparat tlenowy. Stamtąd 70 metrów po linii kierunkowej do

kolejnego podestu, przy którym nurkowi musiał napędnąć powietrzem zatopioną beczkę tak, by ta wypłynęła na powierzchnię. Wreszcie ostatnie 20 metrów do mety, ale precyzyjnie – trzeba było trafić w wyznaczoną bramkę. Natomiast konkurencją drużynową polegała na przepłynięciu tej samej trasy (bez napełniania beczki) przez dwóch zawodników, korzystających z jednej butli.

Indywidualnie z czasem 1 minuta i 46 sekund wygrał Jerzy Śmigiel. Płetwonurek z naszej jednostki wyprzedził strażaków z Jasła, Mariusza Zagórskiego i Wojciecha Walaszczyka, którzy mieli czasy gorsze o mniej więcej dwie sekundy, oraz kolegę z jednostki, Franciszka Laska – o 5 sekund. Dziesiąty był Marek Siadkowski. Śmigiel i Siadkowski okazali się też najszybszym zespołem.

w kat. do 56 kg niezawodny Robert Kluska – 177,5 kg (77,5 + 100) oraz w wadze do 69 kg Piotr Kramarczyk – 220 kg (100 + 120). Ponadto trzech naszych zawodników wywalczyło medale brązowe – Michał Lagodzic, Daniel Lenius, a także startujący z kontuzją palca Paweł Dorotniak. Czwarte miejsce zajął Sebastian Malejki.

Sanoczancka zgromadziła 74 punkty, wyprzedzając Pogórze Gorlice (64 pkt) i Lechię Sędziszów (62 pkt).

## Głowacki świetnie, reszta nieźle

W Baligrodzie rozegrano III zawody Grand Prix MTB – Żywiec '98. Wśród weteranów znów z wyraźną przewagą zwyciężył trener „Górali” Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów, Janusz Głowacki, umacniając się na prowadzeniu w punktacji łącznej. Pozostali nasi zawodnicy wypadli nieźle.

Większość sobotnich i niedzielnych wyścigów rozgrywana była przy padającym deszczu, błotnista nawierzchnia mocno dawała się kolarzom we znaki. Tym bardziej, że trasę wyznaczono na 8-kilometrowej pętli z trzema długimi, trudnymi podjazdami, było dużo biegania. Wyścig seniorów, którzy mieli do pokonania 4 okrążenia, ukończyło tylko 22 uczestników. Po raz pierwszy w tegorocznej edycji Grand Prix zwycięstwa nie odniósł Marcin Galiński z LKS Optex Giant Opoczno. Właściwie na własne życzenie: przez cały dystans jechał razem ze swym klubowym partnerem Andrzejem Kaiserem, finiszowali trzymając się za ręce, po czym Galiński z pełną kurtuazją stwierdził, że nieco szybciej metę przekroczył jego kolega. Wreszcie odnalazł się Marek Wierzbński, który po kilku nieudanych startach wreszcie ukończył wyścig, zajmując 14. pozycję.

Obok Głowackiego najlepiej z naszych kolarzy zaprezentował się junior młodszego Matusz Drozd, trzecie miejsce idzie w świat. Na pozycji 30. uplasował się Krystian Nawój, a wśród młodzików 11. lokatę wywalczył Łukasz Sieczkowski. Jako jedyny z naszych zawodników wyścigu nie ukończył junior Maciej Folta.

## Lipieniobranie

Wydawało się, że żadne zawody nie przebiją inauguracji sezonu lipieniowego, kiedy to złowiono 30 ryb, tymczasem podczas muchowych mistrzostw koła nr 1 padło jeszcze więcej lipieni. A frekwencja wcale nie była wysoka, wędkarze, których zniechęciła kapryśna aura mają czego żałować. Siedemnastu sklasyfikowanych zawodników (startowało 23) złowiło w sumie 40 lipieni, 1 pstrąga tęczowego i mnóstwo białej ryby.

Zawody rozegrano na Sanie od Hłomczy do Ulucza. Ich formuła była o tyle ciekawa, że sektory dzielił most w Dobrej, powyżej którego rzeka ma charakter górski, a poniżej – nizinny. W sektorze nizinnym oprócz ryb szlachetnych, jak lipienie i pstrągi, punkty zdobyć można też było na jelcach, uklejach i kleniach, choć tych ostatnich trafiło się tylko kilka.

Nowy muchowy mistrz koła Robert Brejta nie potrzebował posilkować się białą rybą, w każdej z tur towiąc komplet lipieni. Drugi był Paweł Drozd, który po komplecie w pierwszej turze, drugą zakończył z jeszcze jednym lipieniem i kilkoma mniejszymi rybkami. Trzecie miejsce zajął li-

der klasyfikacji Grand Prix okręgu Grzegorz Szmiłyk – komplet lipieni w pierwszej turze i sporo jeliców i uklei po przerwie.

Lipienie towinio okazałe, największy trafił się Adamowi Skrechocie – ryba mierzyła ponad 39 centymetrów. Tym razem zdecydowanie dominowała sucha mucha, brania na nimfy były sporadyczne. Po trzech zawodach w punktacji Pucharu Prezesa prowadzą ex aequo Wojciech Mądry i Łukasz Żołnierczyk, przed Januszem Benedykiem i Leszkiem Serwańskim. Ostateczną klasyfikację ustala tradycyjne zawody na zakończenie sezonu w trzech dyscyplinach – muchowej, spinningowej i splotkowej.

## Z pomocą weteranów

Mistrzostwo Makroregionu przywieźli z Sędziszowa Małopolskiego sztangiści Stomilu-Sanoczanek. Specjalnie na tę imprezę nasz zespół wzmocniło dwóch ciężarowców-weteranów.

Jednym z nich był obecny mistrz świata w swej grupie wiekowej Józef Sokołowski, który w Sędziszowie wygrał kategorię do 85 kilogramów, w dwuboju uzyskując wynik 220 kg (100 w rwaniu i 120 w podrzucie). Gorzej poszło Krzysztofowi Łagodzicowi, sanocki weteran spalił swą próbę. Indywidualne zwycięstwa odnieśli też:

### SPORT SZKOLNY

#### Koszykówka

Reprezentacja „mechanika” wygrała VII Turniej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Technicznych. O triumfie zespołu Piotra Kota zdecydował pojedynek z I Liceum Ogólnokształcącym, wygrany jednym punktem.

Po bardzo zaciętym meczu koszykarze z „mechanika” pokonali ILO 57-56, łatwiej poszło im w pozostałych grach – 57-40 z ZST i 66-46 z ZSB. Drugie miejsce w turnieju zajęli licealiści, wygrywając 51-25 z ZSB i 64-45 z ZST. Miejsce trzecie zajęli gospodarze, dzięki zwycięstwu 66-61 nad ZSB.



Andrzej (z prawej) i Julek z pucharem za 3. miejsce, zdobyłym przed rokiem, podczas I Mistrzostw Polski Południowo-Wschodniej.

#### Unihoc

Już trzeci raz z rzędu przy okazji obchodów Dnia Szkoły w „dziewiątce” rozegrano mecz unihoca między tamtejszymi nauczycielami a hokeistami STS-u.

Poprzednie dwie konfrontacje minimalną różnicą wygrali nauczyciele (13-12 i 12-11), teraz jednak profesjonaliści wzięli srogi odwet. Nie zapowiadała tego pierwsza tercja wygrana przez nauczycieli 6-5, ani też druga, w której padł remis 5-5. Wszystko rozstrzygnęło się w ostatniej odsłonie, kiedy to rozkręcający się z minuty na minutę hokeiści strzelili aż 10 goli, tracąc tylko 3. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem „esteesiaków” 20-14. Nauczyciele zapowiadają ostry rewanż za rok, zawodnicy STS-u przyjęli wyzwanie.

NAUCZYCIELE: Marek Drwięga, Marian Kurasz, Roman Lechoszest, Wojciech Stawarczyk, Dariusz Finieczko oraz uczniowie – Dawid Folta i Dariusz Gaworecki.

STS: Tomasz Demkowicz, Marcin Ćwikła, Krzysztof Secemski, Maciej Radwański, Michał Radwański, Maciej Mermer, Marcin Niemiec, Arkadiusz Burnat i Marcin Burnat.

Z Tarnovią planowo

## Ślepani snajperów

Po meczu z Tarnovią wiadomo już, dlaczego ten zespół wysoko przegrywa każdą potyczkę, skąd się wzięło 0-10 z Polonią Przemysł. Tarnowscy piłkarze są tak słabi, że w obecnym składzie mieliby problemy i w V lidze. W wygranej stalowców nikt nie wątpił ani przez chwilę, jedyną kwestią stanowiły rozmiary zwycięstwa. Stało się na 3-0, karze dla gości absolutnie łagodnej. Najłagodniejszej? Pewnikiem – Tarnovia powinna była wywieźć z Sanoka znacznie pokaźniejszy bagaż goli, dwucyfrowka też nie będzie przesadą. Dlaczego więc tak się nie stało? Cóż, snajperom zabrakło ostrej amunicji. Bo jeżeli cztery razy nie trafia się do pustej bramki...



Po ostatnim gwizdku sędziego nasi piłkarze podbiegli do szalikowców, by podziękować im za gorący doping.

W pierwszej połowie goście po prostu nie istnieli. Stał atakowała non stop, na pole kame tarnowian nasi piłkarze przedostawali się bez najmniejszych problemów. Jednak to, co działo się pod bramką Marka Bartosza trudno racjonalnie wytłumaczyć. Gol wisi na włosku, ale podopieczni Jerzego Danily hurtem marnowali idealne sytuacje strzeleckie. Szczęście opuściło zwłaszcza Grzegorza Pastuszaka, choć próbował na różne sposoby, najczęściej strzałami głową. Wszystko na nic – pierwsze uderzenie Bartosz obronił w dobrym stylu, drugie, z bodaj 5 metrów, przeszło tuż obok słupka, wreszcie trzecią główkę Pastuszaka z linii bramkowej wybił obrońca. W tej sytuacji dwukrotnie dobijał Waldemar Szarek – bez skutku. W 27. min przy

bierniej postawie defensywy rywali Pastuszek znalazł się sam przed desperacko wychodzącym Bartoszem, ale zamiast tym razem spokojnie przełobować go głową, niecelnie uderzył piłkę nogą. Jeszcze lepszą sytuację nasz napastnik miał kilka minut przed przerwą, gdy sędzia podyktował rzut wolny pośredni 5 metrów od bramki. Decyzja arbitra była słuszna, jeden z tarnowian podał piłkę swemu bramkarzowi, który chwycił ją w ręce. Wystarczyło zamknąć oczy i kropnąć pod poprzeczkę, ile fabryka dała, tymczasem Grzegorz trafił w boczną siatkę...

Pastuszek nie był osamotniony w swych wysiłkach, dzielnie wspierał go Grzegorz Kornecki. W 17. min „Korek” przegrał bezpośredni pojedynek z Bartoszem, kwadrans później nie-

znacznie chybił w doskonałej sytuacji. Pech nie opuszczał też Janusza Sieradzkiego – najpierw sędzia nie uznał mu gola (dyskusyjna decyzja), potem stalowiec minął już bramkarza gości, ale jego strzał zablokował jeden z obrońców.

Gdy kibice myśleli już, że pierwsza połowa zakończy się bez bramek, Maciej Kuzicki precyzyjnym podaniem uruchomił biegnącego prawym skrzydłem Roberta Ząbkiewicza. Mimo dwóch obrońców na karku, kapitan Stali z około 10 metrów przymierzył płasko w długi róg i można było odetchnąć.

Drugą połowę znów rozpoczęła sytuacja nie do zmarowania – atomowy strzał Szarka trafił w słupek, ale stojący przed pustą bramką Sieradzki nie opanował odbitej piłki. Kolejne trzy minuty i po zbyt dalekim wyjściu Bartosza głową do pustej barmki nie trafia Kornecki. W ręce bramkarza gości główkuje Pastuszek, wreszcie po akcji Mariusza Birówki napastników wyręcza Kuzicki, z ponad 20 metrów strzelając pod samą poprzeczkę. Piękny gol! W 62. min rykoszetowe uderzenie Szymona Gołdy minimalnie mija słupek, ale za minutę jest już 3-0. O swych snajperskich inklinacjach przypomniał sobie Kornecki, w sytuacji „sam na sam” sprytnie strzelając w krótki róg. Rozgrzeszenie Grzegorza nie trwało długo, pusta bramka znów okazała się za mała, gdy piłkę nagrywał Marek Węgrzyn. Jakby tego było mało za chwil kilka do idealnie nagranej przez Birówkę piłki Kornecki skakał przez nikogo nie atakowany, ale jego główka i tym razem minęła bramkę...

Potem trener Danilo wpuścił kilku rezerwowym, tempo gry nieco siadło. Gościom zamarzyło się honorowe trafienie, dobrej sytuacji nie wykorzystał Janusz Suman, jedyny zawodnik, który starał się zagrażać barmce Wiesława Zabawskiego.

STAL – TARNOVIA 3-0 (1-0). Bramki: Ząbkiewicz (44), Kuzicki (57), Kornecki (63). Stał: Zabawski – Szarek, Lechoszewski, Węgrzyn – Ząbkiewicz (70 Warchoń), Gołda (65 Łoch), Kuzicki, Birówka – Pastuszek (60 Ząbłotny), Kornecki, Sieradzki. Żółta kartka: Birówka. Sędziował P. Musiałik z Krakowa. Widzów 1100.

Bartosz Błażewicz

Nasze trzy grosze do banku informacji

## Orlęta Łuków – kto zacz?

Gdyby nie reorganizacja, Sanok już mógłby świętować awans piłkarzy w szeregi II-ligowców. Wynik z Przemysła (relacja z meczu z Polonią – w następnym numerze „TS”) nie mógł niczego zmienić w kwestii mistrzostwa małopolskiej grupy III ligi, ale w tym roku zamiast ośmiu beniaminków, zaplecze ekstraklasy powiększy się o czterech, zatem z fetowaniem ewentualnego sukcesu trzeba poczekać do końca spotkań barażowych. Do pierwszej potyczki Stali z Orłętami Łuków pozostało pięć dni. Dla nas to ostatni dzwonek, by nieco przybliżyć sanockim kibicom łukowski zespół.

Klub Sportowy Orłęta został założony w 1923 roku, więc w bieżącym przypadku 75-lecie jego powstania. Z pewnością jest to dodatkowy bodziec dla łukowian, by wyprzedzić naszą drużynę na ostatniej prostej w wyścigu po II-ligowe przepustki. Na boiskach III ligi Orłęta zadebiutowały w sezonie 1985/86, który – jak to często bywa z nowicjuszami – zakończyły na spadkowym, 16. miejscu. Drugi awans nastąpił w roku 1990, od tamtej pory III liga gości w Łukowie nieprzerwanie do dziś (i oby tak zostało...). Drużyna kończyła kolejne rozgrywki na pozycjach: 11., 9., 9., 9., 8., 13., 11. i teraz na mistrzowskim fotelu. W sumie przez dziewięć sezonów Orłęta rozegrały w III lidze 270 meczów, zdobywając 277 punktów, strzelając 332 gole, tracąc ich 430.

Tegoroczny bilans triumfatora grupy wschodniej to 20 zwycięstw, 5 remisów i 7 porażek (bramki 57-33). Runda wiosenna (9-3-4, 30 pkt, br. 35-18) była w wykonaniu łukowian ciut słabsza od jesiennej, zdarzyła się wpadka 0:4 w Tarnobrzegu z Siarką, ale przodownictwo Orłęt zachowały bez kłopotów. Po pierwsze dzięki jesiennym zdobyciom (11-2-3, 35 pkt, br. 22-15, 1. miejsce), po drugie za sprawą kiepskiej gry najgroźniejszych rywali – najpierw odpadli z walki Błękitni Kielce, później Lublinianka. Świetnie prezentując się wiosną futboliści AZS-u Podlasie Białą Podlaska przegrali w minionym sezonie oba mecze z Orłętami, więc na kolejną przed końcem, gdy lider miał trzy „oczka” przewagi nad Podlasiem, było wszystko jasne. Jeszcze jeden, istotny tyk statystyki – łukowianie nie przegrali u siebie (12-4-0, br. 28-8), za to nieszczęśliwie, jak na lidera, szło im na wyjazdach (8-1-7, br. 29-25).

Przejdźmy do kwestii personalnych. Od lata ub. r. trenerem Orłęt jest Jan Ziomańczuk, znany w regionie szkoleniowiec, niegdyś opiekun Stali Mielec, Motoru Lublin czy Siarki Tarnobrzeg. Najlepszymi strzelcami w jego zespole są obecnie Jacek Kosmałski, Dariusz Dziewulski i Andrzej Zarzycki. Kosmałski przyszedł do drużyny z rezerwy warszawskiej Legii, w czwartej kolejce sezonu zdążył zaliczyć bodaj jeden „ogon” w I zespole z Łazienkowskiej. Dziewulski to członek szerokiej kadry 16-latków Andrzeja Zamiłskiego, która kilka lat temu zdobyła mistrzostwo Europy; testowany w Zagłębiu Lubin i Legii nie dostał szansy opuszczenia ławki rezerwowych, więc w połowie rundy jesiennej wrócił do Łukowa. Inny ekstraklasowy klub – Stomil Olsztyn – kupił swego czasu Grzegorza Sitnickiego, ale i jemu nie dane było zmierzyć sił z krajowymi potentatami. Via II-ligowy Dolcan Ząbki i III-ligowy Hetman Białystok, na powrót zameldował się w Orłętach. Lepiej powiodło się Dariuszowi Solnicy. To już znane nazwisko. Solnica przeszedł z Łukowa do KS Piaseczno, skąd bardzo blisko do Warszawy – wypatrzyła go Polonia, później ściągnęła do siebie Legia. Ostatnio grał w KSZO Ostrowiec i na razie nic nie słychać, by miał wrócić do Łukowa.

Najstojniejszym wychowankiem Orłęt jest bez wątpienia Cezary Ku-

charski – reprezentant Polski, uczestnik Ligi Mistrzów. W 1992 roku przeszedł do Siarki, dalszymi przystankami na jego futbolowej drodze były szwajcarski FC Aarau, Legia Warszawa, hiszpański Sporting Gijon (nieudany epizod) i znów Legia. To po odejściu „Czarka” w Łukowie nastąpił wysyp piłkarskich talentów, które dziś reprezentują Dziewulski i Sitnicki.

Obserwując Orłęta w akcji warto zwrócić uwagę zwłaszcza na trzech zawodników. Bramkarz Robert Dziuba w 1989 r. zdobył z Pogonią Siedlce 4. miejsce w MP juniorów, potem w ŁKS-ie podpatrywał Jarosława Bakę i Bogusława Wypartę; pomocnik Maciej Anusiewicz (także czwarty z drużyną juniorów Pogoni) grał jakiś czas w III lidze niemieckiej, do Orłęt ściągnął go trener Ziomańczuk; spec od młodzieżowej piłki wróżą karierę Piotrowi Ogórkowi, przed dwoma laty uznanemu za Odkrycie Roku w województwie siedleckim (tamtejszy OZPN prowadzi taki ranking). Oprócz wymienionych do tej pory zawodników, podstawowy skład Orłęt w dobiegającym końcu sezonu tworzyli: Tadeusz Kurek, Andrzej Ciołek, Ruslan Kondraszcuk (Ukrainiec lub Białorusin, nie mamy pewności w tej materii), Ireneusz Gajewski, bardzo często występował także Jarosław Korzeń, Grzegorz Orzełowski i Marcin Pawlina. Miejsce w wyjściowej „jednostce” miał jesienią Daniel Syta, obecnie grę uniemożliwia mu kontuzja.

Jesienią zanosilo się na to, iż Orłęta będą sportowym krezurem na wschodniej ścianie kraju. Podpisany został list intencyjny, w którym zarządcy warszawskiej Legii oraz firma Daewoo zobowiązały się wspomagać łukowskiego III-ligowca. Ponoć jednym z pomysłodawców współpracy był Józef Oleksy, kandydujący wówczas do Sejmu z województwa siedleckiego. Sprawa umarła śmiercią naturalną. Bliskie pomyslnego finału wydawały się rozmowy kierownictwa klubu z firmą Ericsson, ale ostatecznie odstąpiła ona od zamiaru sponsorowania zespołu z Łukowa. Miejscowe Zakłady Przemysłu Skórzanego „Lukbut” (notowane na giełdzie) oraz Zakłady Mięsne deklarują pomoc w przypadku awansu do II ligi. Skądś to znamy...

Trener Ziomańczuk obserwował stalowców w spotkaniu z Tarnovią w towarzystwie dyrektora klubu, Waldemara Bączika. – Zdejście sprawie, że nie był to miarodajny występ – powiedział „Tygodnikowi” we wtorkowy wieczór dyr. Bączik. – Piłkarze Stali grali z outsiderem na luzie, mogli machać do dziewczyn na trybunach. Zmarowali multum sytuacji, w spotkaniach „na serio” chyba nie są tak niefrasobliwi. Obiektywnie patrząc, oceniam szanse obu zespołów na równe. Ani my o sanoczanach, ani oni o nas nie wiedzą zbyt wiele, a nastroje z pewnością są niezwykle bojowe i w Łukowie, i w Sanoku.

Podzielając powyższą opinię o podziale szans na awans, wierzymy, iż za dwa tygodnie będziemy mieli powód zamieścić na pierwszej stronie naprawdę duży tytuł. Wiadomej treści.

Grzegorz Boczar

Komunalni pokonali lidera

## Już tylko prestiż

Komunalni stracili pierwszą tej wiosny bramkę na własnym stadionie, ale nie ma co przejmować się jednym golem, skoro mecz zakończył się zwycięstwem rezerwistów nad liderem z Ustrzyk Dolnych! Szkoda tylko, że nasi piłkarze tak późno przypomnieli sobie, jak się wygrywa. Zwycięstwo to miało już tylko walor prestiżowy – Komunalni spadają do VI ligi...

W drugiej odsłonie grający w „dziesiątkę” goście opadli nieco z sił, zarysowała się przewaga Komunalnych. Nasi piłkarze uparcie dążyli do zdobycia zwycięskiej bramki i sztuka ta udało im się w końcówce meczu – po akcji lewą stroną dośrodko-

wanie Jerzego Ślaskiego na „długi” słupek mocnym uderzeniem sfinalizował Robert Pogorzelec.

Trener Jarosław Jedlikowski powiedział o tym meczu: – Drużyna zagrała nieźle, szczególnie w II połowie. Wpuściłem kilku juniorów, chłopcy imponowali ambicją, nie było dla nich straconych piłek. Najwyraźniej pewnie poczuli się u boku starszych kolegów, z których najlepszą partię rozegrali Mariusz Ząbłotny, Łukasz Woźniczka i Sławek Miklicz.

KOMUNALNI – BIESZCZADY 2-1 (1-1). Bramki: Pelc (40) i Pogorzelec (80) – Klimek (10). Komunalni: Starajki – Pogorzelec, Ząbłotny, Sabat (46 Rząsa), Sumara – Jaśków (82 Biłas), Miklicz, Woźniczka ((65 Spałiński), Pelc – Kozłowski (25 Kosiba), Ślaski.

(bart)

Początkowo inicjatywa należała do piłkarzy Bieszczadów, którzy przeprowadzili kilka groźnych akcji, m.in. Dariusz Starejki obronną ręką wyszedł z sytuacji „sam na sam”. Rywale dość szybko objęli prowadzenie, po nieudanej pułapce ofsajdowej naszej obrony gola zdobył Daniel Klimek. Przełomowym momentem meczu była 23. min, kiedy to za faul na Adamie Sabacie jeden z gości otrzymał czerwoną kartkę. Gra się wyrównała i na kilka minut przed przerwą wyrównał Maciej Pelc. Nieco szczęśliwie, bowiem po jego strzale piłka odbiła się od obrońcy, a rykoszet zupełnie zmylił bramkarza.

Kolejka po nasze okna jest długa... ,  
a jednak wielu  
na nie czeka!

Okno-Res

SANOK, Hala Targowa Ip.  
tel. (0 13) 463 66 63

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor – red. prowadzący, Bartosz Błażewicz.

Współpracują: Edward Zajac, Marcin Kandefer, Krystyna Dzoń, Agata i Maciej Skowrońscy.

Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Zespół redakcyjny.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 361-69.